

DR N. MED. MAREK TOMCZAK

UL. TĘCZOWA 5-7 TEL. +48 67 250 90 18 KOM. +48 601 210 010
www.proeste.eu

MEDYCYNĄ ESTETYCZNA :KOREKCJA ZMARSZCZEK, BRUZZ, BOTOX
KWAS HIALURONOWY, MODELOWANIE UST,
LIKWIDACJA BRODAWEK,NACZYNEK

CHIRURGIA OGÓLNA :PAJĄCZKI, ŻYLAKI, WYMROŻENIE ZNAMION, ESPERAL



Variable Pulsed Light™
- dowiedziona
skuteczność
w leczeniu
niedoskonałości
skóry

proeSte
GABINET MEDYCYNY ESTETYCZNEJ

EXTRA WAŁCZ



WAŁCZ • CZŁOPA • TUCZNO • MIROŚLAWIEC • NR 160 ROK IV • CZWARTEK, 10 września • www.extrawalcz.pl • Nakład 7 000 egz.

REKLAMA

KOMINKI & KUCHNIE
STUDIO KOMINKOWO-KUCHENNE
Wałcz ul. Podleśna 5
(Chrząstkowo-przed stacją Orlen)
600 311 105, 604 684 653
www.kominkiwalcz.pl

Niedzielne referendum zarządzane przez Bronisława Komorowskiego nie jest wiążące. Wzięło w nim udział zaledwie 7,8 proc. Polaków. W naszym powiecie nie było wcale lepiej.

Frekwencja w województwie wyniosła 7,85 proc., a w po-

wiecie 7,84. Najwyższa była w Wałczu (9,73 proc.), gdzie na 20403 uprawnionych głosowało 1985 mieszkańców. Najniższą frekwencję odnotowano w gminie Człopa. Tu na 4096 uprawnionych w głosowaniu wzięło udział tylko 229 osób, czyli 5,59 proc. W gminie Wałcz frekwencja wyniosła 6,14 proc., czyli w referendum uczestniczyło 608 osób spośród 9909 uprawnionych. Gmina Mirosławiec odnoto-

wała frekwencję na poziomie 6,59 proc. Do urn poszło tu 279 spośród 4231 uprawnionych. W gminie Tuczo frekwencja wyniosła 6,04 proc., czyli zamiast 4024 osób głosowały tam jedynie 243 osoby. - Referendum nie mogło odnieść sukcesu frekwencji ponad 50 proc., gdy przeciwko byli wszyscy: wszystkie partie polityczne, media w 90% niemieckie, nawet polska publiczna (?) TV; uczelnie,

które zachowały się biernie, a tam właśnie powinny odbyć się kształtujące świadomość polityczne dysputy ustrojowe - mówi Wojciech Kulesza Ruch JOW. - Były też zachowania szczególne: PiS przeciwny jest zmianie finansowania partii i występuje przeciw JOW-om więc wyborcy dostali wyraźny sygnał i zostali w domu. Podobnie zresztą Zjednoczona Lewica i PSL, które powinny zniknąć z polskiej sceny politycznej, gdyż

są głównymi hamulcowymi zmian demokratycznych. Kukiz narobił sporo głupstw, które się nie spodobały i ludzi... nie poszli głosować.

Dokończenie na str. 2

Referendalne fiasko

KASACJA POJAZDÓW
TRANSPORT GRATIS
PLACIMY ZA POJAZDY
Dobino 66, 78-600 Wałcz
tel. 67 258 73 79,
kom. 500 170 290
najlepsze ceny w regionie!

CZYSZCZENIE
MEBLI
W DOMU KLIENTA
WYKŁADZIN
DYWANÓW
Wałcz, Wojska Polskiego 50
518 245 080

DACHY - KRUPA
ŁUKASZ KRUPA
733-788-675
konstrukcje dachowe
pokrycia dachowe - kominki

REKLAMA

AUTO-TRANS WAŁCZ
Andrzej Lewczuk

- TRANSPORT CIĄGNIKÓW ROLNICZYCH, MASZYN BUDOWLANÝCH, WÓZKÓW WIDŁOWÝCH DO 12 TON
- POMOC DROGOWA 24 H
- CZĘŚCI, OPONY, AUTO-SERWIS

78-600 Wałcz ul. Bydgoska 86
602-527-198 67 258-36-41
www.autotranswalcz.pl

Reklama

OUTLET GLAZURA KOSTKA
TERAKOTA BRUKOWA

Tynk mozaikowy 15 kg 89,00 zł/szt.
Tynk akrylowy baranek 1,5 biały 25 kg 83,00 zł/szt.
Cegła klinkierowa klasy 35 pełna czerwona gat.2 2,65 zł/szt.
Cegła klinkierowa klasy 35 dziurawka czerwona gat.1 1,59 zł/szt.

Podane ceny brutto, zawierają 23% podatku VAT. Oferta ważna do wyczerpania zapasów.

BETON TOWAROWY
ul. Bydgoska 75 67 258 54 80
78-600 Wałcz 515 287 618
www.pcmwalcz.pl

REGENERACJA TURBOSPRĘŻAREK

DIESEL SERWIS "ITD"
REGENERACJA POMP WTRYSKOWÝCH I WTRYSKIWACZY wszystkich typów (także *Cummins Isuzu*)
KOMPUTEROWA DIAGNOSTYKA SAMOCHODOWA
NAPRAWA WTRYSKIWACZY PIEZOELEKTRYCZNYCH
REGENERACJA KÓŁ DWUMASOWÝCH

DENSO DIESEL DIAGNOSTIC
BOSCH Service

53-600 Ostrowiec A Wałcz
tel. 602 258 23 24
kom. 602 119 192
E-mail: d-s@itd.pl
www.eurocrim.pl

POSIADAMY SAMOCHÓD ZASTĘPCZY

FELIETON REDAKTOR NACZELNEJ



Referendum i pani Zdzicha

Jeden z członków Państwowej Komisji Wyborczej stwierdził, że referendum było najdroższym sondażem w Europie. Szacuje się, że jego koszt wyniósł 100 milionów złotych. Nie wiem, co o tym sądzi osoba, która referendum ogłosiła, ale ja mogę podać milion innych pomysłów na spożytkowanie tej kwoty. A ponieważ to i tak nic nie zmienia, szlag mnie tylko może trafić, zajmę się tytułową panią Zdzichą, której zresztą... nic nie zmienia... Ech!

Specjaliści od JOW-ów, politycy, poważni publicyści i politolodzy podają mnóstwo przyczyn tak niskiej frekwencji. Nie sposób nie zgodzić się z tym, że Polakom referendum zożydził spór, który się wokół niego wywiązał. Na pewno wiele racji mają ci, którzy mówią, że ani sam Bronisław Komorowski, który je ogłosił, ani Paweł Kukiz, dla którego kwestia JOW-ów jest kluczowa, w żaden sposób nie zmobilizowali głosujących. Kolejną przyczyną z całą pewnością jest to, że nie zadbano o to, by Polakom wyjaśnić, o co właściwie w tych pytaniach chodzi, jakie będą skutki prawne, ekonomiczne itp., itd. Pomijając fakt, że pytanie o wykładnię podatkową było zupełnie bez sensu z tej prostej przyczyny, że ta kwestia była już nieaktualna.

Powyższe i podobne przyczyny mogły zniechęcić dajmy na to nawet 40

proc. uprawnionych, 7 proc. poszło, a co z resztą? Reszta po prostu nie głosuje. Z zasady. Bo nie chce jej się (tej reszcie) wyjść z domu, bo nie, bo właściwie to nie wie o co chodzi, bo to i tak przecież nic nie zmienia, bo nie wiedziała (dalej mam na myśli tę resztę), że jakieś głosowanie w ogóle się odbywa. Nie oszukujmy się, tak po prostu jest i szafu nie robi ani frekwencja w wyborach prezydenckich, samorządowych, ani parlamentarnych. Zapytałam znajomą dlaczego nie poszła na referendum. Celowo nie pytałam czy była, bo wiedziałam, że nie, tak jak nie wzięła udziału w wyborach prezydenckich, tak jak olewa wszystkie inne głosowania. Odpowiedziała mi wzruszeniem ramion...

Musimy przestać dorabiać do frekwencji ideologię, musimy przestać szukać przyczyn i zdać sobie wreszcie sprawę z tego, że wokół żyją takie panie Zdzichy, które wiadomości czerpią z pisma „Cienie i drzazgi”, ewentualnie z programu „Szkoła”. Interesuje je, jaki cholesterol ma sąsiadka Halinka, ile kilogramów schudła pani Renia, jaką marchewkę wyhodował na działce kolega Stefan, kto ostatnio skorzystał z usług wróżki, kto w ostatnim czasie umarł nieszczęsnej Honoracie i tyle. Tylko i wyłącznie tyle. Tyle i nic ponadto. I takie Zdzichy mają dzieci, a potem wnuki i to się szerzy...

Zuzanna Błaszczyk

SIR Systemy Zaciemnień Wnętrz
 PRODUCENT
 Jarosław Strojny
 64-980 Trzcianka
 ul. Mickiewicza 60
 tel/fax 67 216 52 88
 kom. 604 560 745

Rolety
 marki masłttery
 pomiar i wycena
 w domu klienta
 GRATIS!

20 lat
 doświadczenia
 rolety tkaninowe wszystkie typy oraz plisse

REKLAMA

Szczygłowski
 Biżuteria złota i srebrna
 Zegarki
 ul. Kilińszczaków 5
 czynne: 10:00 - 18:00

Znowu na ławie

Rozpoczęła się rozprawa Bogusławy Towalewskiej oskarżonej o to, że jako funkcjonariusz publiczny nadużyła swoich uprawnień poprzez zatwierdzenie do wypłaty nierzetelnej faktury, nie naliczyła kar umownych za nieterminowe wykonanie prac, przez co działała na szkodę interesu prywatnego lub publicznego.

Przypomnijmy, że w lutym ubiegłego roku w waleckim Sądzie Rejonowym ogłoszono wyrok w sprawie burmistrz Bogusławy Towalewskiej, pracowników oświaty, a także byłych i obecnych pracowników ratusza. Sprawa dotyczyła projektu „Otwarte strefy boisk i rekreacji”. Oskarżyciele - prokuratorzy Prokuratury Rejonowej w Drawsku Pomorskim domagali się ukarania oskarżonych. Dla B. Towalewskiej zażądali kary dwóch lat pozbawienia wolności w zawieszeniu na 5 lat, a dla pozostałych 1,5 roku w zawieszeniu na 3 lata lub 10 miesięcy w zawieszeniu na dwa lata. Wyrok był jednak korzystny dla oskarżonych. Sąd albo uniewinnił, albo umorzył postępowanie - żadna z osób zasiadających na ławie oskarżonych nie została ukarana. Po otrzymaniu pisemnego uzasadnienia wyroku,

prokuratorzy Prokuratury Rejonowej w Drawsku Pomorskim zdecydowali się jednak na zastosowanie środka odwoławczego. W efekcie pod koniec sierpnia ubiegłego roku Sąd Okręgowy w Koszalinie skierował do ponownego rozpatrzenia trzy zarzuty stawiane B. Towalewskiej, wobec innych osób sąd utrzymał w mocy wyrok sądu pierwszej instancji.

Podczas rozprawy oskarżona oświadczyła, że nie przyznaje się do stawianych zarzutów i będzie składać wyjaśnienia. Wielokrotnie podkreślała, że nie zajmowała się „częścią twardą” (robotami budowlanymi) projektu „Otwarte strefy boisk i rekreacji”, a jedynie „częścią miękką”: organizacją i przeprowadzeniem zajęć dla dzieci. Mówiła, że budowę boisk zajmował się wtedy wydział inwestycji ratusza. Oskarżona stwierdziła, że podpisała protokół odbioru, ponieważ podpisały go również osoby, które miały odpowiednie kwalifikacje, a ponadto czuła się do tego zmuszona przez ówczesnego burmistrza, który - jak powiedziała - był autokratyczny. Obawiano się, że niepodpisanie dokumentu może spowodować straty dla miasta.

Sąd interesowały szczegóły umowy - zlecenia zawartego między oskarżoną a ówczesnym burmistrzem Wałcza na świadczenie usług kierownika projektu i to skąd wywodzi przekonanie, że była odpowiedzialna za „część miękką”. Okazało się, że ani podział na dwie części, ani zakres obowiązków nie wynikały z samej umowy. Według oskarżonej szczegóły regulowało

studium wykonalności sporządzone przez firmę zewnętrzną. Oskarżona podkreślała, że nikt pracujący przy projekcie nie działał na szkodę interesu publicznego i prywatnego, interesy instrumentu finansowego (darczyńcy) nie były zagrożone, a same organizacje darujące pieniądze podkreślały, że projekt został dobrze przeprowadzony. Oskarżyciela posiłkowego (Dorotę Eysymontt, właścicielkę firmy Synteza II) interesowało m.in. to czy gdyby oskarżona nie była dyrektorem Zakładu Oświatowego, burmistrz podpisałby z nią umowę-zlecenie. B. Towalewska odparła, że tak, a zdecydowała o tym jej doświadczenie i wykształcenie. Oskarżona poinformowała, że rozumie, iż D. Eysymontt może czuć się poszkodowana, bo jej firma nie otrzymała pieniędzy, ale ona na tamym etapie nie wiedziała, że jej firma jest podwykonawcą i nie do jej obowiązków (a zatrudnionej w UM w tamtym czasie urzędniczki) należało naliczanie kar umownych. Oskarżona poinformowała, że cały zespół działał w dobrej wierze i chciał zrealizować projekt jak najlepiej. Stwierdziła, że przez to, iż jej obowiązki nie były ostro nakreślone, zasiada na ławie oskarżonych. B. Towalewska poinformowała, że umowa, którą podpisał z nią ówczesny burmistrz, była zbyt ogólna. Sąd odroczył rozprawę do 6 października. Przesłuchiwanie będą wtedy świadkowie, m.in. jedna z osób, które zasiadały na ławie oskarżonych podczas poprzedniego procesu.

zb

Dokończenie ze str. 1

Referendalne fiasko

Zapomnieli, że ruch JOW, którego jestem członkiem od 16 lat, działa w sprawie zmiany sposobu wyboru posłów do Sejmu

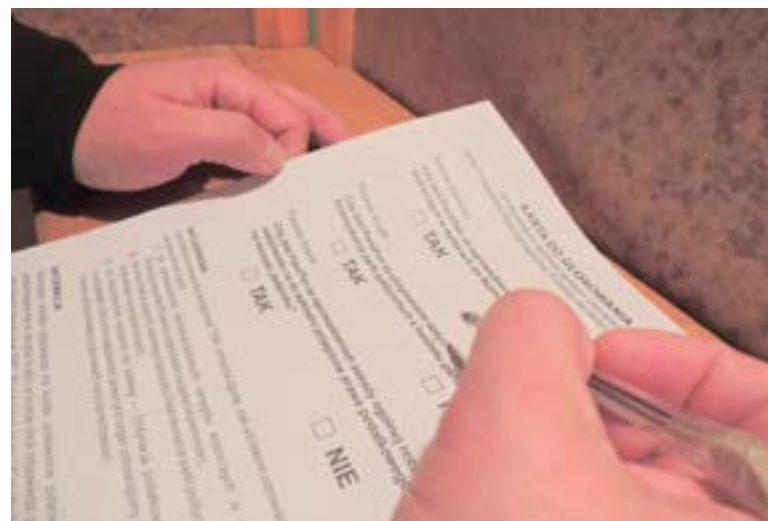
już 23 lata, więc nie ma z tym najważniejszym postulatem ustrojowym Kukiz wiele wspólnego. Ludzie - jak to się mówi - na

złość odmrozili sobie uszy.

Biorący udział w głosowaniu mieszkańcy powiatu w 83,33 proc. poparli wprowadzenie jednomandatowych okręgów wyborczych, w 94,95 proc. odpowiedzieli twierdząco na pytanie dotyczące ogólnych zasad prawa podatkowego i jedynie w 17,10 proc. odpowiedzieli „tak” na pytanie związane z finansowaniem partii politycznych z budżetu państwa.

- Jestem sfrustrowany niskim zaangażowaniem Polaków w sprawy wagi szczególnej, rozumiem „tumiwizm” w okresie „komuny”, ale w wolnej Polsce nie wiem, jak nazwać taką postawę - zastanawia się W. Kulesza. - I to w sytuacji, kiedy Rzeczpospolita potrzebuje wszystkich swoich obywateli i liczy na nich. Teraz, skoro zmiany ustrojowe nie mogą odbyć się demokratycznie i pokojowo, odbędą się - co przewiduję - na ulicy, ale to będzie bardziej bolało.

zb



EXTRAWALCZ

ADRES REDAKCJI
 ul. Bankowa 2, 78-600 Wałcz
 REDAKTOR NACZELNA Zuzanna Błaszczyk
 I ZESPÓŁ REDAGUJĄCY

KONTAKT:
 e-mail: extrawalcz@gmail.com strona internetowa: www.extrawalcz.pl
 Telefon: 67 387 42 43
 Redakcja czynna od poniedziałku do piątku w godzinach od 9:00 do 15:00

WYDAWCA:
 Agencja 3 Głowy Produkcystyn
 PRZYGOTOWANIE GRAFICZNE:
 Olga Wysocka
 DRUK:
 Drukarnia AGORA S.A.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń oraz zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania nadesłanych tekstów. Listy nadsyłane do redakcji są wyrazem opinii ich autorów. Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych.

SUPER RABATY!

PODRĘCZNIKI

- POMOCE SZKOLNE • PLECAKI
- ARTYKUŁY SZKOLNE

matras
KSIĘGARNIE

Wałcz: ul. Kilińszczaków 38

rudnicapark.pl

Artyzm precyzji, mistrzowska dokładność...

OPTYK

M. Motekowski

Nowa korzystna refundacja **NFZ**
limit do 50,- zł za jedną soczewkę

Dla dzieci limit wystarcza na pokrycie kosztów wstawienia soczewek. Podstawowy standard

78-600 Wałcz, Al. 1000-lecia 4,

Tel. 67-387-19-58

pn.-pt. 9:00-18:00,
sobota 10:00-14:00

Sprawdź promocje u optyka

Oprawy markowe
z kolekcji:

Emporio
Armani,
Versace,
Ray Ban,
Vogue,
Dior,
Givenchy
i wiele innych.

BEZPŁATNE
BADANIE
WZROKU

 **RADIO DLA WAŁCZA**
www.rdw.walcz.pl

PAN AMERICAN PIZZA
SERDECZNIE ZAPRASZAMY
OD GODZINY 11.00 DO 22.00
MENU NA STRONIE
www.panamerikan-zatorzanka.pl/menu



 **67-250-08-78**

OGŁOSZENIA DROBNE

90gr za słowo
(zgłoszenia osobiście w redakcji!)
Zapraszamy do redakcji Extra Wałcz,
ul. Bankowa 2, Wałcz

LOKALE,
NIERUCHOMOŚCI:

- Sprzedam działki budowlane w Róże-
wie. Tel. 507-136-469
- Garaż do wynajęcia w centrum. Tel.
788-24-23-49
- Wynajmę kawalerkę tel. 796-930-103
- [59/4/1] Sprzedam garaż na Dolnym
Mieście. Tel. 730-971-290
- [59/2/8] Wynajmę pokój dla studentki/
studenta. Tel. 67-258-61-65
- [58/4/10] Sprzedam mieszkanie bez-
czynszowe w Gostomii. Tel. 668-613-
890
- [60/5/16] Do wynajęcia kawalerka z
ogródkiem. Tel. 515-601-017
- Wynajmę mieszkanie 3-pokojowe.
Tel. 509-683-356
- [60/4/13] Sprzedam mieszkanie wła-
snościowe, bezczynszowe, 63m2, do
remontu. Tel. 535-982-790
- Działka budowlana z warunkami do za-
budowy w Przybkowie 1585 m2 . Cena
125 tyś zł. Tel. +44 7864247419 lub
672580396
- [55/5/6] Sprzedam działkę w Ostrowcu.
90zł/ m2 brutto. Tel. 607-183-476
- Szukam ziemi do dzierżawy/ najmu.
Może być ugor. Powierzchnia od 1 do 2
ha w okolicy Wałcza. Tel. 502-859-33
- [58/4/2] Sprzedam działki budowlane 2x
1000m2, w starej części Ostrowca.
Tel. 609-919-211
- [58/4/3] Sprzedam mieszkanie w
Strącznie. Tel. 693-176-468
- [58/4/5] Sprzedam mieszkanie bez-
czynszowe 56m2, w Wałczu,
Tel. 534-282-307
- [60\2\25] Do wynajęcia mieszkanie
3-pokojowe. Tel. 795-41-99-48
- [60/6/24] Pokój do wynajęcia. Tel. 888-
108-966

RÓŻNE:

- [60/4/15] Prace remontowe, malowa-
nie, szpachlowanie bezpyłowe, regip-
sy, płytki, panele i inne.
Tel. 668-151-945
- [60/4/28] Szybkie i wygodne pożycz-
ki. Przejrzyste zasady, raty łatwe do
spłaty 500 600 370. Optima Sp. z o.o.
KRS0000355315
- [60/4/12] BIURO MATRYMONIALNE
„Dana”. Tel. 695-06-20-20
- [60/4/11] NIEMIECKI Z SUKCESEM.
Nauka, korepetycje, niemiecki dla opie-
kunek, tłumaczenia zwykłe. Tel. 726-
173-057
- [60/3/22] Sprzedam ziemię ogrodową i
tłuczeń. 30 zł za tonę Tel. 883-946-054
- [60/4/21] Gabinet Urody ARYSTEA, ul.
Dworcowa 2
- [59/2/7] Sprzedam wózek inwalidzki
elektryczny. Tel. 661-116-521
- [58/3/4] Przyjmę ziemię na terenie Wał-
cza. Tel. 692-436-271
- Pożyczki Proficredit. Wysoka przyzna-
walność! Tel. 537-892-267
- [60/4/14] SKUP ŁUBINU - cena 800,00
zł/ płatne gotówką. Tel. 509-159-549
- [49/10/9] Remonty, wykończenia
wnętrz. Tel. 504-160-153

DAM PRACĘ

- [60/4/17] Praca dla opiekunek i opie-
kunów osób starszych w Niemczech.
Wysokie Zarobki, legalna praca, or-
ganizacja wyjazdu. Promedica24 –
tel. 514-781-838.
- [60/4/19] Kurs języka niemieckiego
dla opiekunek seniorów w Pile. Pracuj
z Promedica24- nauczymy cię języka.
ZAPISY TRWAJĄ. Po kursie praca
gwarantowana, zarobki atrakcyjne.
Zadzwoń: 514-781-838
- [60/4/18] Praca w Anglii- zatrudni-
my opiekunki osób starszych. Zarób
1.200 £! Znasz angielski? Zadzwoń:
514-781-838
- [60/4/18] Firma budowlana poszukuje
doświadczonych pracowników w pra-

- cach remontowych. Tel. 730-594-695,
mail: budowalcz@gmail.com
- [60/2/20] Przyjmę do pracy KOMBAJ-
NISTĘ z doświadczeniem na sierpień
i wrzesień do koszenia zbóż i prosa.
Kombajn New Holland XC6090.
Tel. 509-159-549
- [60/4/23] Zatrudnię fachowców bu-
dowlanych, glazurników, szpachlarzy,
malarzy itp do pracy przy remontach
na terenie Wałcza i okolic.
Tel. 605-683-673 lub 667-758-463
- [60\12\28] Poszukuję pracownika do
gospodarstwa rolnego. Czas pracy
nielimitowany. CZŁOPA.
Tel. 509-683-470

ZKM Sp. z o.o.
w Wałczu,
ul. Budowlanych 9,

oferuje do wynajęcia

1. Lokal o powierzchni 306,5m2
(w tym piwnica 93,80 m2),
w budynku administracyjnym
- parter
- pomieszczenia posiadają
wszystkie media,
- nadaje się na hurtownię,
cichą produkcję itp.

2. Powierzchnie na reklamę:
- wiaty przystankowe
- autobusy

**Warunki najmu
i reklam
do uzgodnienia.**

Tel.: 67/258-44-35

**NAJTAŃSZY
WĘGIEL W
OKOLICY**

SKRZATUSZ

TEL. 505 183 338

Firma Iliko najmie
mieszkanie 2,3 pokojowe
umeblowane lub częściowo
umeblowane dla pracowników
zatrudnionych w fabryce.
W Człopie
lub jej okolicy (do 20 km).

Email: piotr@iliko.com.pl
Tel: 698-629-602

**SEKÓKA PŁYWACKA
MEDUZA**

Władysława Martuszczyńskiego
zaprasza na podstawową
naukę pływania
606 963 268

LIGA OBRONY KRAJU

**OŚRODEK SZKOLENIA
KIEROWCÓW
W WAŁCZU**

Organizuje kursy
- prawo jazdy kategorii B
- doszkadzający kierowców
wykonujących transport drogowy
- operatorów wózków jezdniowych
- dla kierowców przewożących
towary niebezpieczne ADR

ul. Wojska Polskiego 56
78-600 Wałcz
www.lok.org.pl
e-mail: biuro.oskwalcz@lok.org.pl
tel. kom. 512 301 270

**SZKOŁA MUZYCZNA CASIO
w Wałczu**

**Z pasją rozwijamy uzdolnienia
muzyczne u dzieci od najmłodszych lat**

tel. 503 036 844, 605 765 368

ILIKO

Firma "ILIKO" Sp. z o.o.
ul. Wiosna 13/14 78-630 Ciepła / POLSKA
tel. +48(0)7258-10-13
fax. +48(0)7258-10-38
www.iliko.com.pl

OFERTA PRACY
POSZUKUJEMY KANDYDATÓW NA STANOWISKO:

MAGAZYNIER WYROBÓW GOTOWYCH

Opis stanowiska:
- wydawanie i przyjmowanie wyrobów gotowych
- kontrola dostaw
- nadzór nad załadunkiem aut
- rozmieszczenie dostawy w dedykowanej części magazynu
- prowadzenie dokumentacji magazynowej
- udział w inwentaryzacjach magazynowych

Wymagania:
- dobra obsługa komputera w szczególności MS Excel
- zaangażowanie w realizację powierzonych zadań
- odpowiedzialność za wykonywaną pracę
- brak przeciwwskazań do pracy fizycznej
- dokładność sumiennosc
- bardzo dobra organizacja pracy własnej

KONTAKT
tel. 67 258 03 68 / 698 629 602

BONUMO

**OPIEKA NAD OSOBAMI
STARSZYMI W NIEMCZECH**
Zostań opiekunką „z sercem”

Co oferujemy?
• Legalne zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę lub własną
działalność,
• wysokie zarobki,
• zatrudnienie na warunkach niemieckich,
• ubezpieczenie zdrowotne w niemieckich kasach chorych,
• możliwość poboru niemieckiej emerytury,
• świadczenia rodzinne (Kindergeld),
• ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej pracowników,
• darmowy i bezpieczny transport bezpośrednio do miejsca
pracy i powrót do domu,
• wsparcie podczas pobytu za granicą,
• zakwaterowanie i wyżywienie w miejscu pracy.

**Oczekujemy kontaktowej znajomości języka niemieckiego i
doświadczenia**

**Pila, pl. Konstytucji 3 Maja 7/5,
tel. 67 351 8 111, kontakt@bonumo.pl**

ILIKO

Firma "ILIKO" Sp. z o.o.
ul. Wiosna 13/14 78-630 Ciepła / POLSKA
tel. +48(0)7258-10-13
fax. +48(0)7258-10-38
www.iliko.com.pl

OFERTA PRACY
POSZUKUJEMY KANDYDATÓW NA STANOWISKO:

TAFICER

Wymagania:
- doświadczenie zawodowe
Zadania:
- wykonywanie prac według wytycznego zawodu
Oferty:
- zatrudnienie umowa o pracę
- wysokie zarobki

KANDYDAT NA TAFICERA:

Wymagania:
- wiek do 40 lat
- 3-letni podójcie pracy oraz duże motywacja do wykonywania nowego
zawodu
- wykształcenie min. zawodowe
Zadania:
- wykonanie określonych czynności związanych z produkcją mebli
Oferty:
- zatrudnienie umowa o pracę
- naukę nowego zawodu i poszerzenie kwalifikacji
- pensja według tabeli wykonanej pracy

KONTAKT
tel. 67 258 03 68 / 698 629 602

MAX Pośrednictwo
Finansowo
Ubezpieczeniowe

Monika Szymańska
ul. Kilińszczaków 25/2, 78-600 Wałcz
(naprzeciwko poczty, i piętro)

tel. 500 298 639, fax 67 258 80 33
czynne: pon.-pt. 9.00-18.00 sobota 9.00-13.00

ksero, fax
kredyty
fundusze inwestycyjne
doładowania telefonów
ubezpieczenia
tłumaczenia dokumentów
odszkodowania wypadkowe
opłaty za media 2 zł

PRACA PRACA



PRACA PRACA

W związku z dynamicznym rozwojem Firma MGN w Wałczu poszukuje kandydatów na stanowisko:

SPECJALISTA ds. OBSŁUGI KLIENTA

Opis stanowiska:

- obsługa klienta zgodnie ze standardami firmy,
- telefoniczny i mailowy kontakt z klientem,
- współpraca z innymi działami w firmie,
- wystawianie faktur,
- tworzenie zestawień oraz raportów,
- obsługa reklamacji.

Wymagania:

- wykształcenie wyższe, mile widziane kierunkowe,
- minimum roczne doświadczenie na podobnym stanowisku (w dziale handlowym, marketingu lub dziale wsparcia sprzedaży),
- dobra znajomość oprogramowania WORD, Excel, Power Point, Outlook,
- znajomość języka angielskiego (będzie dodatkowym atutem),
- umiejętność analitycznego myślenia,
- umiejętność pracy w zespole,
- samodzielność i poczucie odpowiedzialności,
- umiejętność pracy w warunkach stresu i pod presją czasu,
- chęć uczenia się i ciągłego doskonalenia,
- empatia i proklienckie nastawienie,
- lojalność, dyskrecja, sumienność.

Kandydatom oferujemy pracę w stabilnej i dynamicznie rozwijającej się firmie oraz wynagrodzenie adekwatne do posiadanych kwalifikacji i osiąganych wyników.

Aplikacje prosimy kierować na adres: agnieszka.manicz@mgn.com.pl lub składać w siedzibie firmy przy ulicy Nowomiejskiej 78 w Wałczu. W tytule prosimy podać nazwę stanowiska, na jakie Państwo aplikują.

STRONNICTWO PATRIOTYCZNE POLSKI I POLONII

Bądźmy zjednoczeni, a nie podzieleni



Zenon Miller
Przewodniczący Partii SPPiP

Dołóż do Nas!

- Pracy,
- Godnej opieki lekarskiej,
- Godnego wieku emerytalnego,
- Wieloletniej strategii
Rozwoju Gospodarczego Kraju

E-MAIL: STRONNICTWO.PATRIOTYCZNE@WP.PL

TS

Przedstawiamy Państwu kandydata, który także startuje do parlamentu i jest mieszkańcem powiatu wałeckiego. Warto już teraz zapoznać się bliżej z takimi postaciami.

Zenon Miller, mieszkaniec m. Szwecja, gmina Wałcz, woj. zachodniopomorskie. Wykształcenie techniczne. Właściciel Przedsiębiorstwa Handlowego Milltar International Trade Inc. Twórca opatentowanego systemu ogrzewczo-oświetlniowego typu „Milltar H-01/H-20”. W latach 1975/78 był bezpartyjnym radnym i zastępcą

przewodniczącego Gminnej Rady Narodowej w Wałczu. Obecnie pełni funkcje przewodniczącego partii politycznej o nazwie: Stronnicstwo Patriotyczne Polski i Polonii z siedzibą w Warszawie, jak również funkcję przewodniczącego Stowarzyszenia Ogólnopolski Komitet Interwencji Społecznych z siedzibą w Wałczu.

Motto życiowe: Bądź prawym człowiekiem i kochaj ludzi, a dobro do Ciebie zawsze wróci.



Burmistrz Miasta Wałcz

informuje o naborze w Urzędzie Miasta Wałcz na stanowiska:

1) Sekretarza Miasta

2) Podinspektora ds. Organizacyjnych w Wydziale Organizacyjnym

Z ogłoszeniami o naborach można się zapoznać:

- na stronie internetowej: www.bip.walcz.pl
 - na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Wałcz oraz Powiatowego Urzędu Pracy w Wałczu,
 - oraz uzyskać informacje pod nr telefonu (067) 258 44 71
- Termin składania ofert:
- do 25 września 2015 roku - na stanowisko Sekretarza Miasta
 - do 15 września 2015 roku - na stanowisko Podinspektora ds. Organizacyjnych



TBS spółka z o.o. w Wałczu informuje, że w dniu 30.09.2015r. o godz. 10:00 odbędzie się przetarg na najem lokalu użytkowego o pow.32,97 m2 usytuowanego przy ul.Kilińszczaków 13 w Wałczu, szczegóły na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Wałcz, w siedzibie spółki przy ulicy Budowlanych 9/2 w Wałczu i na stronie internetowej www.tbswalcz.pl

ZAPRASZAMY NA **EXTRAWALCZ.PL**

Dziesięciolecie w służbie
Mieszkańców Wałcza

Gama BONY

KONKURS! za paragony

I nagroda
bon - 700zł

II nagroda
bon - 500zł

III nagroda
bon - 300zł

W konkursie Bony udział skłapy Gama – „tradycyjnie dobry wybór” w Wałczu: Sklep Gama nr 41, ul. Nowomiejska 73 • Sklep Gama nr 50, ul. Kłodzka 11a • Sklep Gama mini nr 38, ul. Kilińszczaków 70 • Sklep Gama mini nr 18, ul. Kaszubska 1 • Sklep Gama ekspresowe zakupy nr 7, ul. Rydygłowska 7 • Sklep Gama ekspresowe zakupy nr 5, Plac Wolności 10

KONKURS TRWA DO 21 SIERPNI DO 16 GRUDNIA 2015 r.

W konkursie mogą brać udział mieszkańcy Wałcza, którzy dokonali jednorazowych zakupów w wyżej wymienionych sklepach na kwotę nie mniejszą niż 10 zł, zgromadzą paragony. W okresie trwania konkursu uzyskają największą kwotę zakupów, mogą wygrać jedną z atrakcyjnych nagród!

Każdy sklep realizujący jest oddzielnie i w każdym przyniesie będzie nagroda I, II lub III stopnia. Bony nie podlegają wymianie na gotówkę. W dniu 16.12.2015 r. należy zgromadzić paragony w opisanej kopercie (imię, nazwisko i adres zamieszkania) składy kierownikowi sklepu. Złotówkę po tym dniu, uznane będą za nieważne.

Wyniki konkursu zostaną ogłoszone w dniu 22.12.2015 r.

ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW!

Tradycyjnie dobry wybór.

Spór o szkołę

Spokojnie przebiegała sesja Rady Powiatu, która odbyła się 8 września. Emocje pojawiły się przy podejmowaniu uchwały w sprawie rozwiązania Zespołu Szkół nr 2 i Zespołu Szkół nr 3 oraz utworzenia zespołu pod nazwą Powiatowe Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego. Czyli jak zawsze, gdy pojawia się temat reformy powiatowej oświaty...

Sesja rozpoczęła się od złożenia ślubowania przez nowego radnego Romana Wiśniewskiego, po czym radni przystąpili do głosowania nad porządkiem obrad.

- Uważam, że jest za wcześnie, aby

Wniosek o zdjęcie punktu z porządku obrad został odrzucony dziewięcioma głosami.

Radni jednogłośnie przyjęli informacje na temat wykonania budżetu za pierwsze półrocze br., o przebiegu wykonania planu finansowego Powiatowej Biblioteki Publicznej, na temat stanu zatrudnienia i bezrobocia czy wykonanych i prowadzonych inwestycji w br. Także jednogłośnie przegłosowano uchwały w sprawie zmian w budżecie, zmiany statutu Powiatowego Zarządu Dróg oraz w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych na terenie powiatu, których właścicielem lub zarządzającym jest powiat oraz warunków, zasad korzystania i opłat za korzystanie z tych przystanków. Emocje pojawiły się w momencie głosowania nad uchwałą w sprawie rozwiązania Zespołu Szkół nr 2 w Wałczu, rozwiązania Zespołu Szkół nr 3 im. I Armii Wojska Polskiego w Wałczu oraz utworzenia zespołu pod nazwą Powiatowe Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Wałczu. Radny Marek Pawłowski miał wiele

terminowe analizy rynku pracy, czy moda na „zawodówki” to ostatecznie dobry kierunek - wyliczał radny. - I kiedy zostanie wybrany nowy dyrektor i czy zostanie nim Piotr Filipiak - zakończył.

Z kolei radnego Marka Subocza interesowało m.in. jakie koszty poniesie powiat w związku z utworzeniem centrum, czy będą zwolnienia nauczycieli i pracowników obsługi oraz jak będą przebiegać rady pedagogiczne przy tak dużej liczbie nauczycieli.

Na początek głos zabrali dyrektorzy szkół.

- Rada pedagogiczna Zespołu Szkół nr 3 pozytywnie ocenia projekt uchwały - mówił Piotr Filipiak. - Ludzie wiedzą, że nie stać nas na to, żeby utrzymywać wykształcenie zawodowe na odpowiednim poziomie bez zewnętrznych źródeł finansowania. O powołanie Centrum Kształcenia Ustawicznego staram się od sześciu lat. Teraz jest okazja na dofinansowanie szkolnictwa zawodowego właśnie przez centrum. Jak powiedziała dyrektor Zespołu Szkół nr 2 Jolanta Ambroziak, Rada Pedagogiczna „budowlanki” negatywnie oceniła projekt uchwały.

Starosta Bogdan Wankiewicz i wicestarosta Jolanta Wegner odpowiadali, że pomysł był konsultowany z dyrektorami szkół i radami pedagogicznymi, a główne powody przemawiające za utworzeniem Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego to przede wszystkim podniesienie jakości kształcenia czy możliwość pozyskania funduszy na wyposażenie pałcówki w ramach kontraktu samorządowego. Centrum rozpoczęłoby działalność 1 stycznia przyszłego roku. Gdy dyskusja zesłała na temat wyników matur i egzaminów gimnazjalnych oraz budynku po II LO, przewodniczący Bogdan Białyś podniesionym głosem uspokajał radnych. Ostatecznie dziesięć głosami za, przy czterech przeciwnych i trzech wstrzymujących radni podjęli uchwałę w sprawie utworzenia Powiatowego Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Wałczu.

ks



podejmować uchwałę w sprawie utworzenia Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego. Podjęcie decyzji powinno być poprzedzone debatą na forum Rady - mówił radny Marek Pawłowski.

pytań.

- Nie odbyła się żadna dyskusja na ten temat. Nie wiemy z kim były prowadzone konsultacje w tej sprawie, co o tym sądzą rady pedagogiczne szkół, czy były prowadzone krótko i długo-

DKB BPF BIURO KREDYTOWE
OFERTA Z CAŁEJ POLSKI W JEDNYM MIEJSCU!

CHWILÓWKI
POŻYCZKI BEZ BIK
KREDYTY PRYWATNE
LEASING I RELEASING

KREDYTY GOTÓWKOWE
KONSOLIDACJE KREDYTÓW
KREDYTY FIRMOWE
KREDYTY HIPOTECZNE
KREDYTY SAMOCHODOWE

kontakt 530 523 424 e-mail dkb.biuro@wp.pl

Walcz Aleja Zdobywców Wału Pomorskiego 10

PON - PT
10.00-17.00

Jak drzewiej bywało...

Wracając z dożynek powiatowo-gminnych w Mirosławcu, gdzie oglądaliśmy m.in. wystawę sprzętu rolniczego, ujrzeliśmy po drodze dość rzadki obrazek. Na pierwszym planie rolnik (73-letni Wi-

told Frankowski z Piecnika - pozdrawiamy!) tradycyjną metodą koszący trawę, a za nim koń zaprzężony w stary drewniany wóz. Zrobiło się trochę nostalgicznie... MK



Narodziny	Zgony
 <p>Maja Popiołek Leon Grabowski Adrianna Antonina Kamińska Jan Jankowski Szymon Zachaczewski</p>	 <p>Józef Domagała Leontyna Kuriata Henryk Buniewicz Barbara Kosecka Jan Trawiński</p>

Firma deweloperska
poszukuje
wykonawców do prac
murarskich, ociepleniowych
przy budowie budynku
wielorodzinnego
w Wałczu

Kontakt 515-065-460

Komu bliższa kosZULa?

Członkowie konsorcjum Jedność z Człopy, które skupia zakłady usług leśnych twierdzą, że miejscowe Nadleśnictwo faworyzuje podczas przetargów na usługi leśne jeden podmiot. Nadleśniczy temu zaprzecza i zapewnia, że wszystko odbywa się zgodnie z obowiązującym prawem. Konkurencyjny na tym rynku Dominik Gruszczyński mówi, że oferty jego firmy są zgodne z Ustawą o zamówieniach publicznych, a jego oponenti nie mogą pogodzić się z konkurencją.

Powiat wałecki, jak i ościennie powiaty obfituje w lasy, więc zakładów usług leśnych również jest sporo. „Zulusi”, jak czasami potocznie nazywa się ich pracowników, zajmują się między innymi pozyskiwaniem drewna, zrywką, odnowieniami i pielęgnacją upraw leśnych, hodowlą i ochroną lasów, a także renowacją łąk śródleśnych. Wszystko odbywa się pod ścisłym i ciągłym nadzorem odpowiednich służb leśnych.

Nadleśnictwa, zgodnie z Prawem zamówień publicznych z 29 stycznia 2004 roku z późniejszymi zmianami, ogłaszają przetargi na usługi leśne, a ponieważ sumy jakie wchodzi w grę są czasami imponujące i oscylują w granicach 3 - 4 milionów złotych, każda konkurencja jest niemile widziana. Ponadto najczęściej przetarg odbywa się raz do roku, więc przegrywający może mieć problemy z zamknięciem budżetu, a nawet jest zmuszony zwolnić część pracowników lub w najgorszym przypadku zakończyć działalność, dlatego każdy przetarg wzbudza spore emocje.

- Nasze konsorcjum skupia 11 firm - mówią wspólnie członkowie Jedności. - W większości są to firmy rodzinne z naszego regionu, które dla Lasów Państwowych pracują ponad dwadzieścia lat. Niestety Nadleśnictwo Człopa w organizowanych przetargach na usługi leśne traktuje nas po macoszemu, to chyba w nagrodę za nasze wieloletnie zaangażowanie i doświadczenie, jakie wkładamy w naszą pracę. Za to przychylnym okiem patrzy na nową firmę

Dominika Gruszczyńskiego. A ten pan obniża ceny usług, podbiera nam pracowników, wiele prac wykonuje niezgodnie z przepisami i czasami podczas prac wręcz niszczy lasy, które my tyle lat pielęgnowaliśmy, bo dla wielu z nas to nie tylko praca, ale część naszego życia. W ofertach podaje nazwiska ludzi, którzy u niego nie pracują, np. w ofercie w Tucznie czy Borynym Sulinowie. My płacimy podatki na miejscu, a firma tego pana zarejestrowana jest w województwie łódzkim i tam pewnie płaci podatki. Jesteśmy w posiadaniu wielu dokumentów świadczących o nieprawidłowościach. Kierowaliśmy wnioski do prokuratury, jednak zostały umorzone.

Zupełnie innego zdania jest nadleśniczy Nadleśnictwa Człopa, który zapewnia, że wszystko odbywa się zgodnie z obowiązującymi przepisami, a w przetargu może wystartować każdy podmiot.

- W ubiegłych latach firm oferujących usługi leśne spoza naszego obszaru nie było - powiedział nadleśniczy Nadleśnictwa Człopa Wiesław Kaczmarek.

- Przetargi są otwarte dla wszystkich, nawet dla firm z zagranicy i obecnie pojawiła się nowa firma, która złożyła lepszą ofertę. Głównym kryterium wyboru danego oferenta jest cena. Bierzymy pod uwagę również inne wymagania. Zapewniam, że nie było powodów, aby ją odrzucić i dlatego podpisaliśmy umowę. Nie ma mowy o faworyzowaniu jakiegokolwiek podmiotu i wszystkich traktujemy równo, a nawet dodam, że w stosunku do firmy pana Gruszczyńskiego jesteśmy bardziej dociekliwy i wnikliwiej przypatrujemy się jego działalności. To na naszym rynku nowa firma, chcemy zobaczyć jak działa i dlatego częściej niż u pozostałych przeprowadzamy tam kontrole. Przypomnę, że z trzech przetargów firma pana Gruszczyńskiego wygrała jeden, natomiast w dwóch pozostałych zwyciężyły miejscowe firmy. Rozumiem żal miejscowych przedsiębiorców, lecz powinni oni zrozumieć, że mamy otwarty rynek i nie mogą odrzucić oferty tylko dlatego, że złożył ją ktoś z innego regionu kraju. Również skarżący się na nasze działania właściciele zakładów składają oferty i podejmują pracę w innych nadleśnictwach i to, że wchodzi na obcy teren, im nie przeszkadza. Właściciel firmy PL Forest zapewnia, że w jego firmie wszystko odbywa się zgodnie z prawem, a różne instytucje wiele razy przeprowadzały kontrole i

nikt nie miał zastrzeżeń. Po prostu w realiach wolnego rynku lepsza oferta wygrywa i tego nie mogą zrozumieć jego oponenti.

- Wszystkie zarzuty są absurdalne - odpira oskarżenia właściciel firmy PL Forest Dominik Gruszczyński. - Nie zaniżam cen. Poziom cenowy moich ofert jest rynkowy, a w przypadku gdyby oferty nosiły znamiona rażąco niskiej ceny, to zamawiający, zgodnie z ustawą, byłoby zmuszeni je odrzucić. Wygrywająca oferta w Człopie, opiewająca na sumę około 2 milionów 800 tysięcy, była raptem niższa o 33 525,60 zł od konkurencji. Jest to niewiele ponad 1 proc., więc nie może być mowy o radykalnym zaniżaniu cen. Jeśli chodzi o pracowników, to mamy wolny rynek i każdy ma prawo pracować tam, gdzie chce. W sprawach pracowniczych w mojej firmie trzy instytucje przeprowadzały kontrole. Począwszy od inspekcji pracy, poprzez policję, a kończąc na Regionalnej Dyrekcji Lasów w Pile, która przeprowadziła kontrolę na zlecenie generalnego dyrektora LP. Żadna z nich nie dopatrzyła się uchybień. Uważam, że moi adwersarze nie mogą sobie poradzić w wolnorynkowej rzeczywistości i w warunkach coraz większej konkurencji, uciekają się do szukania nieistniejących luk. Na podstawie donosów w mojej firmie przeprowadzono szereg kontroli, które nic nie wykazały. Były dwie sprawy w Krajowej Izbie Odwoławczej, która sprawę przeanalizowała i zgodnie z wyrokiem KIO Nadleśnictwo Człopa wybrało moją ofertę. Zatrudniam 53 osoby w zdecydowanej większości z powiatów drawskiego, wałeckiego i ościennych. Współpracuję również z biurami pracy w tych powiatach, więc nie może być mowy o zabieraniu pracy miejscowym. Przyznam, że ponawiające się oskarżenia o nieprawidłowości coraz bardziej mnie irytują i pomimo że jestem cierpliwym człowiekiem, zastanawiam się nad radykalniejszym rozwiązaniem tego problemu.

Piotr Szypura

LIST DO REDAKCJI

Emil interweniuje

W tym miesiącu (3 września) odwiedził nasze okolice Emil Rau (znany z telewizji jako m.in. „Emil łowca radarów”), który obserwował pracę strażnika gminnego z Wałcza i wytknął mu szereg błędów. Strażnik po rozpoczęciu pracy, zamiast udać się w miejsce pomiaru, postanowił najpierw pojechać służbowym samochodem do... marketu na zakupy. Po zakupach udał się do Witankowa, gdzie w tym dniu miał dbać o bezpieczeństwo na drodze. Wszystko byłoby w porządku, gdyby nie rażące uchybienia. Strażnik rozstawił fotoradar w krzakach, który zlewał się z tłem i w efekcie był kompletnie niewidoczny dla kierowców (jeżeli motywacją był wynik i wpływy do gminnej kasy, to jednak miejsce wprost idealne). Natomiast mundurowy udał się do samochodu ukrytego w krzakach oddalonego o ponad 50 metrów, pozostawiając urządzenie do pomiaru bez nadzoru. Tym samym nie miał możliwości weryfikacji błędnych pomiarów fotoradaru, upewniając się czy na pewno dany kierowca popełnił wykroczenie, czego bezwzględnie wymaga producent urządzenia. Czy wałecka straż gminna to typowa straż „fotoradarowa”, której celem jest zarobienie jak największej kasy? Emil Rau, widząc nieprawidłowości popełnione przez strażnika gminnego, próbował z nim porozmawiać.

Ten jednak nie był zainteresowany rozmową. Słyszając o swoich niedociągnięciach zamknął się w służbowym samochodzie. Schowany funkcjonariusz nie widząc co się dzieje na drodze i wokół urzędnika do pomiaru, nie miał możliwości zobaczyć, kiedy Emil wyciągnął kluczyki od fotoradaru. Chcąc pokazać strażnikowi karygodny błąd, poszedł do niego informując go o zdarzeniu i oddać klucze, mówiąc mu, że przez to, że nic nie widzi, każdy może podejść i zabrać kluczyki lub zabrać nawet cały fotoradar, a on tego nawet nie zauważy. Strażnik nie był zainteresowany incydentem, więc Emil postanowił pojechać i oddać kluczyki samemu komendantowi Straży Gminnej w Wałczu. Jednak i ten nie chciał rozmawiać z Emilem. Czyżby spieszył się z odsieczą do strażnika z zapasowymi kluczykami od fotoradaru?

Dopiero w biegu, wręcz pod szlabanem, komendant przez uchylone okno na 3 cm odebrał klucze. Wszystko powyższe wskazuje, że Straż Gminna z Wałcza nie przejmuje się złym ustawieniem fotoradaru, a jedynie zyskami z „fotobuja”. A to przecież żadna prewencja, więc mamy typową straż fotoradarową rodem z Białego Boru.

Aleksandra Jankowska

Stowarzyszenie Prawo na Drodze



REKLAMA

**HURTOWNIA
NABIAŁOWA
DALMAR**

67 387 44 81

**WAŁCZ
UL. KOŁOBRZESKA 13**

WILD BEAN CAFE

bp STACJA PALIW

**STACJA PALIW
UL.12 LUTEGO
(DOLNE MIASTO)
WAŁCZ**

**OTWARTE
24H**

Znikające jezioro

Otrzymaliśmy sygnał od naszego Czytelnika, że wysycha urocze jezioro Ostrowieckie Płytkie niedaleko Szwecji (gm. Wałcz).

- Szczupaków już tutaj nie ma, ale są jeszcze złote karasie i liny. Samego procesu wysychania nie powstrzymamy, ale szkoda zarybień, które robiło PZW - prosił o interwencję męzczyzna. - Najlepiej byłoby odłowić tę resztę ryb i wpuścić je do najbliższego akwenu. Jezioro Klubowe wydaje się rozsądnym miejscem. Może za naszym pośrednictwem uda się zmobilizować działaczy, żeby coś z tym fantem zrobić?

Zanim skontaktowaliśmy się z działaczami Polskiego Związku Wędkarskiego Koło Wałcz - Miasto, postanowiliśmy przekonać się na własne oczy, jak wygląda sytuacja. Kiedy dotarłem na miejsce, zauważyłem, że faktycznie urokliwe jezioro w środku lasu znika. Po obu jego stronach jeszcze niedaw-

no były dwa mniejsze oczka. Jedno już całkowicie wyschło. Z drugiego zrobiła się duża kałuża. O skali suszy najlepiej świadczy kładka wędkarska, która jest oddalona od brzegu kilkanaście metrów.

- W zeszłym roku już nie robiliśmy na tym jeziorze zarybień - mówi Tadeusz Kaczorowski, prezes PZW Koła Wałcz - Miasto. - Szczupaków tam już faktycznie nie ma, bo są wyłapane. Zostały płotki, karaski i liny. Tam jest pół metra błota i 15 cm wody.

- Zgłosiliśmy tę sprawę już do Okręgu Nadnoteckiego PZW w Pile, bo oni są uprawnieni do rybactwa, a my nie. Dlatego nie możemy na własną rękę po prostu tam pojechać, przeciągnąć sieć i wyłapane ryby wrzucić gdzie nam się podoba. Musimy przestrzegać litery prawa - zaznacza Łukasz Piasecki, członek zarządu PZW Koło Wałcz - Miasto. - Według mnie ryby tam teraz nie są zagrożone, ale jeżeli nadejdzie zima, to będzie już po nich, dlatego powiedziano mi, że w najbliższym czasie zapadnie decyzja, kiedy dokładnie wszystkie ryby z tego jeziora zostaną odłowione.

MK



REKLAMA

W ORIONIE NA PÓLPIĘTRZE

ZŁOTO

SREBRO

BIZUTERIA

BIZUTERIA FIRM:
APART, ARTELIONI, VERONA i inne

„Świat potrzebuje światła”

Pod takim hasłem odbywają się tegoroczne Dni Kultury Chrześcijańskiej. Zainaugurowano je w ubiegłą niedzielę mszą i festynem parafialnym w ogrodach przy kościele św. Mikołaja.

Wśród festynowych atrakcji były m.in. gry i zabawy z nagrodami prowadzone przez Annę Jarczewską pokaz policyjnego radiowozu, ściąganie odcisków palców, ergometry oraz loteria z cennymi nagrodami. Parafianie przygotowali też stoiska gastronomiczne. Dochód z imprezy zostanie przeznaczony tradycyjnie

na niezwykle kosztowny remont kościoła pw. św. Mikołaja. Tuż przed imprezą poprawiła się nawet pogoda. Wygląda na to, że na zamówienie.

Festyn miał być okazją do tego, żeby parafianie się na chwilę zatrzymali, pomyśleli po co żyją, pobawili się, pożartowali i przede wszystkim pobyli z rodziną.

- W dzisiejszym świecie ludzie ciągle pędzą, dążą do realizacji swoich celów, zaspokojenia potrzeb i tak zatracają się w tym pędzie, że w końcu nie wiedzą za czym pędzą - mówi prezes Stowarzyszenia Rodzin Katolickich Alicja Kuczkowska. - W czasie tych dni chcemy rzucić pewne hasła i wskazówki, żeby człowiek zatrzymał się na chwilę i pomyślał po co żyje. W końcu w życiu każdego człowieka jest jakiś sens, a ten sens trzeba umieć znaleźć.

Członkowie Stowarzyszenia Rodzin Katolickich przy parafii św. Mikołaja w Wałczu serdecznie zapraszają wszystkich mieszkańców do uczestnictwa w wydarzeniach odbywających się w ramach XVIII Dni Kultury Chrześcijańskiej. Program jest jak zwykle bardzo bogaty, odbędzie się m.in. wystawa prac plastycznych, spotkanie z poezją, montaż słowno-muzyczny i rajd rowerowy. Najważniejszym wydarzeniem kulturalnym będzie niewątpliwie koncert zespołu Trzecia Godzina Dnia 10 września o godz. 17.00 w sali widowiskowej Wałeckiego Centrum Kultury. Obchody zwieńczą w tym roku pielgrzymka do Skrzatusza, msza i koncert organowy 20 września.

zb

Czwarty rodzaj suszy



Z przewodniczącym Rady Powiatu Wałeckiego Zachodniopomorskiej Izby Rolniczej Mirosławem Ignaszakiem z Lubiesz (gm. Tuczo), jednym z najbardziej utytułowanych rolników w regionie rozmawia Marcin Koniecko.

Kiedy zaczęła się susza w naszym regionie?

- W listopadzie ubiegłego roku, kiedy to zboża ozime cierpiały z braku wody. Widać to było szczególnie na słabszych glebach. To cały czas się nasilało. Zimą nie odnotowaliśmy żadnej warstwy śnieżnej, a wiosną opady były nikłe. Do tego wysokie temperatury i silny wiatr. Dlatego rośliny nie poradziły sobie w takich stresowych sytuacjach.

Są trzy rodzaje suszy. Pan twierdzi, że w tym roku powstał jeszcze... czwarty rodzaj

- Pierwsza to susza atmosferyczna, kiedy na danym obszarze nie ma opadów deszczu w ciągu 20 dni. Druga to susza glebowa, kiedy rośliny zaczynają odczuwać brak wody. Trzecia to susza hydrologiczna, kiedy brakuje wody powierzchniowej i wysychają m.in. rzeczki i studnie. W tym roku pojawił się nowy rodzaj suszy, który dotknął nasz powiat wałecki. To susza administracyjna. Tę suszę wymyślił Instytut Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa w Puławach.

?

- Ich zdaniem na naszym terenie padało. Do określenia suszy służy tzw. wzór Pullmana, do którego podstawia się ilość opadów, temperatury, ciśnienie, wiatr... rzeszę czynników, które są badane w stacjach meteorologicznych posterunkach opadowych. Do naszego terenu są przyznane trzy stacje. W Drawnie, Drezdenku i Krzyżu Wlkp. Jako członek Izby Rolniczej pojechałem zbadać te stacje i okazało się, że to jeden wielki skandal. Posterunek opadowy w Drawnie oddalony od Wałcza 60 km znajduje się na oczyszczalni ścieków w linii prostej 50 m od jeziora, a nie 500 m - jak mówi ustawa. Budynki są w odległości 14 m, a ściana lasu jest w odległości 18 m, a powinna być co najmniej 100 m. Nikt oczywiście tego nie pilnuje, nie monitoruje, ani tym nie zarządza. A jedna z tych trzech stacji stoi na... placu zabaw. To są stacje IMGW, który sprzedaje dane do INGU w Puławach, który z kolei wylicza klimatyczny bilans wody na podstawie wskazań wspomnianych stacji. Stacja w Drawnie i Drezdenku mierzy tylko opady. Nie wiemy skąd się biorą inne dane meteorologiczne dla naszego powiatu. Jako Izba Rolnicza wystąpiliśmy 7 lipca br. do Puław o udostępnienie danych za kwiecień, maj i czerwiec. Do tej pory nie ma żadnej odpowiedzi. A to nie ma prezesa, a to brakuje pieczętki... Po prostu nie ma takich danych dla naszego terenu. Sąsiedzi zza miedzy mają ogłoszoną suszę, bo mieszkają w Wielkopolsce, a my że jesteśmy w zachodniopomorskim już nie, bo susza poszła po granicy administracyjnej. 6 lipca była w naszym powiecie Barbara Wójcik z referatu rolnictwa Urzędu Wojewódzkiego, ponieważ w Szczecinie nie wierzyli nam że wszystko mamy wyschnięte. Przyznała nam rację. Pani Wójcik odwiedziła również stacje meteo w Drawnie, stwierdzając tam szereg nieprawidłowości.

Domyślam się, że konsekwencje tego ponoszą rolnicy, którzy z powodu „braku suszy” nie mają co liczyć na odszkodowania

- Obowiązkiem każdego rolnika jest mieć ubezpieczone 50% upraw. Rolnicy nie mający ubezpieczonych 50% upraw nie otrzymują dopłat z ARiMR do kredytów kłeszkowych. Dochodzimy teraz do sytuacji, gdzie przyjeżdża do powiatu

wałeckiego rzeczoznawca z towarzystwa ubezpieczeniowego, wchodzi na pole i szacuje straty w uprawach. Wychodzi mu, że z tytułu kłeski suszy jest strata w tym roku na poziomie 50-60%. Po kilku dniach rolnik otrzymuje odmowę wypłaty odszkodowania, bo IUNG w Puławach stwierdził, że u nas... padało!

Więc rolnik traci trzy razy: na wyku-pionej polisie, w plonie i na niewypła-ceniu odszkodowania

- Nie chcemy od polskiego państwa żadnej pomocy, jakichś umorzeń podatków, bo to nas nie interesuje. Chcemy dostać tylko to, co nasze, czyli odszkodowanie z ubezpieczonego pola. Mało tego. Pan Łukasz Mroziński, szef operacyjny IMGW, który dba o wszystkie stacje meteorologiczne w kraju twierdzi, że ma zbyt mało pieniędzy na poprawę reprezentatywności pomiarów i sam przyznaje, że dane są niemiernodajne. Pozwoliłem zadzwonić sobie do prof. Doroszewskiego odpowiedzialnego za monitoring suszy w IUNG Puławy i pytam go, dlaczego korzysta z niemiernodajnych danych.

I co panu odpowiedział?

- Cytuję: „A z czego mam korzystać?”. Powiedziałem mu, żeby w takim razie w ogóle nie korzystał z takich danych. Stwierdził, że bardzo słabo słyszy i się rozłączył. To ewidentny dowód na to, że służby podległe pod Ministerstwo Rolnictwa oszukują swojego szefa.

Interweniował pan dalej?

- Poprzez naszego posła Pawła Suskiego, który rozmawiał z wiceministrem Kazimierzem Plockiem, który z kolei obiecał zająć się tą sprawą. Część odmów z towarzystw ubezpieczeniowych dostarczyliśmy ministrowi Sawickiemu. Kolejne będą dosyłane. Podobno min. Sawicki już zlecił kontrolę wszystkich stacji meteorologicznych posterunków opadowych i zobowiązał się, że jeżeli wynik kontroli wypadnie negatywnie, to nasz teren zostanie objęty kłeską suszy. Ale na to potrzeba czasu... Przy okazji chciałbym podziękować w imieniu Izby Rolniczej za pomoc i współpracę przy szacowaniu strat w naszym powiecie wójtowi oraz burmistrzom, ODR Wałcz oraz Wiktorowi Kwaśniewskiemu kierownikowi ARiMR w Mirosławcu i staroście wałeckiemu.

Dziękuję za rozmowę.

Studium Pracowników
Medycznych i Społecznych

www.szkolymedyczne.eu

DOBRY ZAWÓD PEWNA PRACA

**PRAKTYCZNA NAUKA ZAWODU
W PLACÓWKACH MEDYCZNYCH
PLAN ZAJĘĆ DOSTOSOWANY DO OSÓB PRACUJĄCYCH
CZESNE 0 ZŁ
PRACA DLA ABSOLWENTÓW W KRAJU I ZA GRANICĄ
ZAROBKI DO 5000 ZŁ /MSC**

KIERUNKI NAUCZANIA :

Asystent osoby niepełnosprawnej
Asystentka stomatologiczna
Higienistka stomatologiczna
Opiekun medyczny
Opiekun osoby starszej
Opiekunka środowiskowa
Technik masażysta
Technik usług kosmetycznych



Studium Pracowników
Medycznych i Społecznych

ul. Kilińszczaków 59
78-600 Wałcz
infolinia +48 510 036 706
walcz@oswiatalingwista.eu

Wszystko zaczyna się od szkoły...

5 września w Wałęckim Centrum Kultury odbyła się uroczystość z okazji jubileuszu 110-lecia istnienia Związku Nauczycielstwa Polskiego.

W uroczystości wzięli udział prezes zarządu głównego ZNP Sławomir Broniarz, prezes okręgu zachodniopomorskiego ZNP Adam Zygmunt wraz z zastępcą Teresą Chelchowską, posłowie Paweł Suski i Stanisław Wziątek, samorządowcy miejscy i powiatowi, nauczyciele oraz dyrektorzy placówek wspierających oświatę. Historię organizacji przedstawiła Teresa Chelchowska, natomiast o aktualnych działaniach i planach na przyszłość mówił prezes ZNP.

- Związek Nauczycielstwa Polskiego to jedna z największych organizacji w kraju, tworzy go prawie 230 tysięcy osób. Chciałbym, żeby wszyscy ludzie wiedzieli, że jest jeden cel społeczny, który nam przyswieca. To dobra, powszechna, bezpłatna edukacja, która opiera się na nauczycielach. Musimy mieć odwagę powiedzieć, że chcemy dobrej szkoły i że jesteśmy dobrze przygotowani - mówił Sławomir Broniarz.

Uroczystość była okazją do wręczenia wyróżnień. Wiesława Fąfara otrzymała tytuł honorowego prezesa ZNP. Złote odznaki ZNP otrzymały Joanna Klasa, Łucja Moskałewicz i Małgorzata Kuźmich. Odznakami za 50-letnią przynależność do związku uhonorowano z kolei Krysty-

nę Kruk, Krystynę Lipiec i Elżbietę Maligę. Wręczono także dyplomy za aktywną pracę. Otrzymały je Elżbieta Lewandowska, Maria Kwiatek, Anna Wypych, Krystyna Zmorzyńska, Halina Minkowska, Ewa Rogulska, Maria Prażmo, Ewa Musiał, Elżbieta Maliga, Józefa Jasielska-Wegner i Mariola Płotka. Nagrody wręczył także starosta Bogdan Wankiekiewicz. Otrzymały je Ewa Bronowicka, Lena Dzdziul i Jolanta Baclawska.

- Powszechnie krytykuje się związek zawodowy, ale Związek Nauczycielstwa Polskiego jest nie tylko związkiem zawodowym, ale organizacją o szerszym zakresie i większej ilości zadań. Życzę państwu wielu lat funkcjonowania jako związek dbający o interesy środowiska edukacyjnego rozumianego jako nauczyciele, ale także pracownicy administracji i obsługi. To wy wspólnie kształtujecie kadrę dla przyszłości - mówiła burmistrz Bogusława Towalewska.

Uroczystość zakończyła się koncertem w wykonaniu artystów Teatru Wielkiego w Poznaniu, po której zaproszono gości na lampkę szampana i zwiedzenie okolicznościowej wystawy przygotowanej przez Lidzię Barej, Marię Kosacką, Marię Prażmo i Annę Wypych.

Na zakończenie uroczystości z koncertem wystąpiła wychowana w Wałcu wybitnie uzdolniona sopranistka Lucyna Białas. Artystka związana z Teatrem Wielkim im. Stanisława Moniuszki w Poznaniu została przez wzruszoną publiczność przyjęta owacjami na stojąco.

ks

O demokracji i przyszłości powiatu

Z senator Anną Sztark, kandydatką do Senatu w zbliżających się wyborach parlamentarnych o wyniku referendum, jednomańdutowych okręgach wyborczych i działaniach na rzecz powiatu rozmawia Piotr Kurzyński.

Pani senator, na początek proszę o krótki komentarz do wyniku referendum

- Strasznie trudno oceniać wyniki referendum po informacji, że do urn poszło zaledwie ok. 7,8 proc. moich Rodaków. Moim zdaniem, powinna odbyć się poważna debata na temat zmian w Konstytucji m.in. w sprawie zmian systemu prawa wyborczego. Mam nadzieję, że nowa kadencja parlamentu RP da taką możliwość.

Według pani Senat w sprawie referendum podjął decyzję odpowiedzialną i słuszną, nie ustanawiając kolejnego referendum?

- Proszę sobie przypomnieć w jakich okolicznościach odbywała się dyskusja nt. referendum. Ponadto z otrzymanych wyników powinniśmy wyciągnąć wnioski, że społeczeństwo nie oczekuje od nas, polityków, że „zwolnimy się” z odpowiedzialności za pracę ustawodawczą

na rzecz polskiego społeczeństwa. Zostaliśmy po to wybrani do Sejmu i Senatu RP, żeby ponosić odpowiedzialność za podjęte tam decyzje.

Jakie jest pani zdanie na temat jednomańdutowych okręgów wyborczych? W końcu senatorowie już po raz kolejny są wybierani na podobnych zasadach.

- Jestem „za”. Jeśli chodzi o wybory do Sejmu, to jak wspominałam, powinna odbyć się bardzo poważna dyskusja nt. zmian w Konstytucji, bo -przypomnę - zapis stanowi obecnie o wyborach proporcjonalnych. Argumenty, że w wyborach bezpośrednich będziemy mogli wybierać znanych sobie kandydatów do mnie przemawia. To, że nie będą to kandydaci „partyjni” już mniej, bo doświadczenie innych krajów jest inne. Będzie też problem z ustanowieniem okręgów wyborczych. Może więc system mieszany?

Była pani aktywną działaczką Solidarności i walczyła o demokrację, czy to, co się wydarzyło w ostatnich dniach, czyli nieskuteczne referendum, można uznać za słabość naszej demokracji?

- Uczestniczyłam w referendum właśnie dlatego, że w systemie demokratycznym mamy możliwość wypowiedzenia się. Powinniśmy z tej fatalnej frekwencji wyciągnąć wnioski i uważam, że ostatnia decyzja Senatu RP była też taką „odpowiedzią”, tzn. jeśli referendum, to jedynie w sprawach najważniejszych dla naszej ojczyzny. W sprawach ważnych powinno być więcej argumentów mery-

torycznych niż politycznych. Jeśli chodzi o demokrację, to mimo tych doświadczeń, uważam ją za najlepszy z systemów.

W najbliższych wyborach parlamentarnych będzie pani ubiegać się także o głosy mieszkańców z powiatu wałęckiego. Jakie argumenty za panią przemawiają?

- W Senacie jestem już od kilku lat i dzięki temu mogłam poznać potrzeby oraz możliwości Wałcza oraz pobliskich miejscowości jak Człopa, Tuczno czy Mirosławiec. Jestem otwarta na kolejne spotkania z lokalnymi samorządowcami, bez względu na przekonania polityczne i światopoglądowe. Jestem otwarta na dalszą współpracę i pomoc. Cały powiat wałęcki ma duży potencjał rozwoju. Wałęcka strefa ekonomiczna stoi przed swoim najlepszym okresem rozwoju. Branża metalowa i klastery, to już wyznaczony i przemysłowy kierunek biznesu. Na pewno będę wspierać dalszy rozwój Regionalnego Centrum Badawczo-Rozwojowego przy wałęckim PWSZ, bo to innowacje będą motorem napędzającym samorządy. O walorach turystycznych nie muszę wspominać, bo każdy z mieszkańców widzi je każdego dnia, czasem nie zdając sobie sprawy jaką są atrakcją dla ludzi z dużych metropolii. Na koniec wojsko, to był kiedyś znak rozpoznawczy tego terenu, myślę że najnowsze decyzje dotyczące przekształcenia dywizjonu w Mirosławcu w 12 Bază Bezzałogowych Statków Powietrznych, będzie kolejnym motorem rozwoju regionu.

Dziękuję za rozmowę

I znowu deszcz

Miało być piknikowo i słonecznie, miała być wystawa o historii artylerii, a był deszcz, wiatr i tylko kilka punktów programu, których opady nie zdołały zepsuć.

Deszcz podczas imprez w Skansenie Grupy Warownej Cegielnia to już tradycja. Inaczej nie mogło być 6 września, kiedy po raz kolejny zniweczył plany organizatorów.

- To nie są warunki do tego, by organizować zawody strzeleckie, ani do tego, żeby usiąść na trawie na kocach, które specjalnie na nasze pikniki kupiliśmy - rozkłada ręce kierownik obiektu Bogdan Dankowski. - Z powodu wiatru musieliśmy zdemontować bardzo ciekawą wystawę „90 lat szkolnictwa artyleryjskiego” i raczej nie będzie jej można już u nas obejrzeć. Jest nam bardzo przykro, że po raz kolejny deszcz popsuł nam piknik, ale cieszymy się, że znalazły się grupy wytrwałych, które mimo niepogody zechciały nas odwiedzić.

Podczas imprezy działało kino bunkrowe, można było obejrzeć stałą ekspozycję i porozmawiać z przewodnikami. Dużą atrakcją stanowiły wystawy z

broni prochowej, armaty przeciwpancernej i moździerza prochowego. Można było także skosztować grochówki i pysznych ciast upieczonych przez pracowników skansenu, bo - jak mówi dyrektor MZW Magdalena Suchorska -Rola - bywają dni, kiedy Grupa Warowna Cegielnia zmienia się w Grupę Warowną Cukiernia...

W tym sezonie GWC odwiedzało ponad 2 tysiące osób miesięcznie więcej niż w latach ubiegłych.

- Wynik jest fantastyczny. Mamy już dużą grupę przyjaciół, którzy odwiedzają nas z dużą regularnością - cieszy się B. Dankowski. - Liczymy, że w przyszłym roku frekwencja będzie jeszcze wyższa.

- To już ostatnia plenerowa impreza w skansenie w tym roku. Liczymy, że pogoda w następnym sezonie będzie dla muzealników łaskawsza.

zb



Święto chleba

Do udanych należy zaliczyć dożynki powiatowo-gminne, które w tym roku odbyły się w Mirosławcu. Było co jeść, pić i na co popatrzeć...

Zgodnie z tradycją święto plonów rozpoczęło się dożynkową mszą świętą na miejscowym stadionie. Była wystawa sprzętu rolniczego, występy zespołów ludowych (Mirosławiacy, Swojacy i Jarzębina) i tych o nieco innym brzmieniu (Skaner, Heven) oraz dożynkowe turnieje i konkursy. Najlepsi w turnieju dożynkowym sołectw gminy Mirosławiec byli reprezentanci Piecnika, za którymi uplasowały się kolejno drużyny Łowicza Waleckiego i Próchnowa, Kalinówki, Hanek, Bronikowa, Jabłonkowa, Mirosławca Górnego i Toporzyska oraz Orla. Komisja turniejowa uznała za najbardziej wiążące dożynkowe z sołectw: Łowicz Walecki, Hanki i Próchnowo, a za najsmaczniejsze nalewki wytwarzane w sołectwach: Piecnik, Łowicz Walecki i Jabłonkovo. W turnieju dożynkowym gmin powiatu waleckiego nie miała

sobie równych gmina Tuczno, za którą znalazły się kolejno gminy Wałcz, Człopa i Mirosławiec.

- To przede wszystkim święto rolników. Dziś mamy dzień zabawy po ciężkiej pracy związanej z pracą na roli i zbieraniem polonów - mówił burmistrz Mirosławca Piotr Pawlik. - W naszym wydaniu to także podziękowanie wioskom, które zmobilizowały się do zrobienia stoisk i wieńców, po których widać, że włożono w nie mnóstwo pracy.

A jaki był ten rok dla rolników z powiatu waleckiego?

- Okres żniw był bardzo łatwy, bo mieliśmy ładną pogodę sprzyjającą zbiorom - opowiada Mirosław Ignaszak z gospodarstwa rolnego w Lubieszy (gm. Tuczno). - Natomiast ze względu na suszę plony kształtowały się różnie. W stosunku do ubiegłego roku na glebach klasy III i IV były obniżki plonów w granicach 20 - 40 procent, a klasy od IVB, V i VI sięgały nawet do 80% w zbożach. Rzepak ucierpiał trochę mniej, w granicach 25 - 30%. Z ziemniakami i kukurydzą jest bardzo źle. Łubin i strączkowe to straty rzędu 80%. Były już u nas lata suszy, ale takiej jak w tym roku nie pamiętam, odkąd zajmuję się rolnictwem.

Na płycie stadionu było 10 stoisk mirosławieckich sołectw oraz 3 reprezentowane przez gminę Wałcz, Tuczno i Człopa. Na każdym z nich było można skosztować przepysznych potraw. Nas urzekła zupa dyniowa z mirosławieckiego stoiska.

MK

Przepis na zupę dyniową z Mirosławca. Składniki: dynia 3-4 kg, 8 marchwi, 3 pietruszki, seler, 4 cebule, 1,5 kg ziemniaków, główka czosnku, papryczka chili, 4 kostki rosółowe, śmietana 30%. Przyprawy: imbir, papryka ostra mielona, papryka słodka mielona, curry, pieprz, sól. Opcjonalnie dodać paprykę świeżą. Cebulę podsmażamy na oleju, dodajemy włoszczyznę, ziemniaki, dynię i jeszcze podsmażamy. Wtedy także dodajemy paprykę. Po ok. 5 min. zalewamy wodą, aby wszystko zakryła i dodajemy kostki rosółowe. Gotujemy pod przykryciem do miękkości wszystkich składników. Na koniec dodajemy drobno posiekane czosnek i papryczki chili i przyprawiamy imbirem, paprykami mielonymi i curry. Gorącą zupę blendujemy z grzankami. Smacznego!



REKLAMA

F.H.U ProFiL



OKNA I ROLETY

FHU PROFIL
ul. Kościuszki 16/1
78-600 Wałcz
tel. 512 328 179
tel. / fax. 67 250 05 90
e-mail:
profilgornik@poczta.onet.pl

ROSSwijające wakacje



10-dniowe wakacje warte 120 tysięcy złotych z mnóstwem atrakcji i noclegiem w Hiltonie ufundowała 40-osobowej grupie uczniów Gimnazjum nr 2 im R. Schumana firma Rossmann.

- Uczniowie wzięli udział w warsztatach tematycznych. Dziewczęta poznały techniki perfekcyjnego makijażu, depilacji i fryzjerstwa. Na zajęciach prowadzonych przez przedstawicieli marek współpracujących z firmą Rossmann po-

wstawały nowe zapachy perfum oraz smaczne i zdrowe potrawy - opowiadają koordynatorki Agnieszka Manyś i Małgorzata Parda. - Uczniowie przywieźli do domu mnóstwo prezentów m.in. od firm: Coty, Cleanic, Maybelline i Veet. W wolnym czasie prowadzone były zajęcia sportowe: aerobic, łucznictwo, gry terenowe, siatkówka i boks.

Nie zabrakło również imprez integracyjnych. Oprócz tego w ciągu upalnych dni uczniowie zwiedzali zabytki Starego Miasta, odwiedzili Centrum Nauki „Kopernik”, Stadion Narodowy, wirtualną wy-

stawę „Pompeje. Życie w cieniu wulkanu”, a także Pałac Kultury i Nauki. Mieli możliwość obejrzenia spektaklu w Och-Teatrze „Prapremiera dreszczowca” oraz filmów w Multikinie. Bawili się w aquaparku, parku linowym oraz galerii handlowej.

- Aby podsumować dziesięć dni intensywnej zabawy i pracy, młodzież stworzyła profesjonalny zespół redakcyjny, którego zadaniem było przygotowanie specjalnego wydania magazynu „Skarb Young” - dodają koordynatorki. - Dzięki atrakcyjnemu programowi i wielu nowym znajomościom przeżyli niezapomnianą i rozwijającą wa-

kacyjną przygodę.

Przypomnijmy, że w poprzednim roku szkolnym młodzież z zespołów „Agena” pod kierownictwem A. Manyś i „Vicktorius” pod wodzą M. Pardy wzięła udział w konkursie „ROSSwijające wakacje Rossmanna”. Jednym z zadań było nakręcenie filmiku o tematyce związanej z higieną wśród nastolatków. Mimo ogromnej konkurencji obie grupy zwyciężyły i mogły razem cieszyć się darmowymi wakacjami.

Oprac. z

ZESPÓŁ SZKÓŁ NR4 RCKU ROLNIK

Zaprasza na:
VI Zjazd Absolwentów
z okazji 70 -lecia Szkoły
3 października 2015 r.

1945

Komitet Organizacyjny
VI Zjazdu Absolwentów
Zespół Szkół nr4 RCKU „Rolnik”
ul. Południowa 10a w Wałczu
email: zjazdrolnika@op.pl / www.rcku.pl

Powiadom koleżanki i kolegów z klasy!

2015

PRAKTYKA STOMATOLOGICZNA

lek.dent. Wojciech Kulesza

rejestracja - 67 250 12 12, 602 110 217

wojkulesza@wp.pl

www.kuleszadent.pl

Mnogość kandydatów

Zamieszania na listach Platformy Obywatelskiej do Sejmu ciągnie dalej. Szósta lokata posła Pawła Suskiego pozostała bez zmian, za to na ostatnim miejscu znalazł się Marek Syrnyk. Kształtują się także listy innych ugrupowań do parlamentu.

Przypomnijmy, że ten dość niespodziewany kandydat jest członkiem Zarządu Głównego Związku Ukraińców w Polsce i szefem Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Wałczu. Bez powodzenia w latach 2010 i 2014 startował w wyborach do Rady Powiatu. Jak mówi, tamten wynik nie był - najdelikatniej to ujmując - imponujący, bo nie prowadził wtedy żadnej kampanii, co ma się zmienić przed tymi wyborami. - Start zaproponowały mi regionalne struktury PO, postanowiłem podjąć wyzwanie -

mówi M. Syrnyk. - W Sejmie dla powiatu wałeckiego chciałbym się zająć turystyką, zwiększeniem liczby miejsc pracy i tematem, który szczególnie mnie interesuje: oświata.

Posel P. Suski nie obawia się tego, że M. Syrnyk zabierze mu taką liczbę głosów, że tym razem się na Wiejską nie dostanie. Przypomina, że w 2007 roku, kiedy startował z piątego miejsca, do Sejmu kandydował również Eugeniusz Zbytnik, a cztery lata później Anna Nawrocka, a mimo to dostał się do parlamentu.

- Większość powiatów musiała zgłosić dwóch kandydatów, walczyłem z tym, ale niestety nie zostałem wysłuchany - wyznaje parlamentarzysta.

Oczywiście P. Suski i M. Syrnyk to nie wszyscy kandydaci do Sejmu i Senatu związani z powiatem. Na pierwszym miejscu listy Polskiego Stronnictwa Ludowego jest pochodzący z Wałcza Cezary Szeliga - radny Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego oraz zastępca prezesa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Z kolei na szóstym miejscu listy Prawa i Sprawiedliwości widnieje nazwisko radnego powiatowego i nauczyciela Marka Subo- cza. Jak mówi, rozpoczął już kampanię bez-

pośrednią. Problemy i opinie mieszkańców, które właśnie poznaje, chce wykorzystać podczas pracy w Sejmie.

- Chciałbym zatrzymać proces likwidacji szkół, zwiększyć dostęp mieszkańców wsi do edukacji między innymi do przedszkoli - mówi kandydat. - Chciałbym poza tym zadbać o prawidłowe finansowanie rolnictwa z budżetu państwa, pracować na rzecz zwiększenia dostępu do lekarzy specjalistów i wspierać samorządy w pozyskiwaniu środków zewnętrznych. Zajmę się także polityką prorodzinną i jako katolik będę bronił życia ludzkiego od poczęcia do naturalnej śmierci.

Do Sejmu z list Ruchu Pawła Kukiza startuje Rafał Stefanowicz, redaktor portalu ScenaPolityczna.pl, a do Senatu Piotr P. Gembicki, kandydat na burmistrza Wałcza w ostatnich wyborach samorządowych i mistrz świata w rajdach samochodowych. Dość niejasny jest jeszcze start mieszkańca Szwecji i przedsiębiorcy Zenona Millera (Stronnictwo Patriotyczne Polski i Polonii). Na razie zapowiada, że kandyduje do parlamentu, ale nie zdradza do której z izb. Być może uzależnia to od liczby głosów poparcia, które uda mu się zebrać.

PRAWNIK RADZI

ŚLUB POD LUPĄ FISKUSA (cz. 3)



Przeglądając orzecznictwo bliskiego nam Sądu Apelacyjnego w Szczecinie natknąłem się ostatnio na dość ciekawe i wydane w kuriozalnej sprawie orzeczenie (wyrok z dnia 17 marca 2015r., sygn. akt I ACA 868/14). Warto poświęcić mu chociaż chwilę by przekonać się jakie kwestie są rozstrzygane w wielomilionowych procesach sądowych.

W czym rzecz?

W jednej ze spraw, którymi niedawno zajął się Sąd Apelacyjny w Szczecinie powód od Skarbu Państwa zażądał przeprosin oraz (UWAGA!) 5.000.000,00 zł zadośćuczynienia tytułem naruszenia dóbr osobistych. Czym osoba składająca żądanie poczuła się aż tak urażona?

Sprawa dotyczyła pewnego byłego więźnia, który korespondował z jednym z nadleśnictw. W wymianie korespondencji nadleśniczy nie używał preferowanego przez powoda imienia „El Yáhaveh” bądź skróconej wersji „Jáh”. Co warto zauważyć powód do 2008r. posługiwał się imionami „Mieczysław Roman”, następnie „Jah Mieczysław” by w końcu określić się jako „Jah Mieszko”. Powód uważał, że pomijanie jego imienia „Jah” narusza dobra osobiste, gdyż nie odzwierciedla to jego tożsamości etnicznej żydowskiej.

Przypomnijmy tu jeszcze, że dobra osobiste człowieka to w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji,

nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska. Dobra te pozostają pod ochroną prawa cywilnego a ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. Dodatkowo można również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Jakie rozstrzygnięcie?

Sąd I instancji oddalił powództwo, wskazując, że nadleśniczy pomijając w korespondencji kierowanej do powoda jego imię „Jah” nie naruszył dóbr osobistych. Co więcej sąd uznał, że działanie to nie było bezprawne. Sąd uznał, że organ słusznie nie używał imienia nie wynikającego z treści dokumentu, tj. zupełnego aktu urodzenia. Sąd podkreślił, że nie doszło do naruszenia jakiegokolwiek dobra osobistego, w tym prawa do ochrony imienia ponieważ działanie organu nie spowodowało negatywnych skutków prawnych.

Sąd II instancji co prawda uznał (zgodnie z orzecznictwem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka), że imię i nazwisko identyfikuje osobę fizyczną jako podmiot praw i obowiązków i jednocześnie określa tożsamość tego podmiotu jednak powództwo oddalił. Sąd stanął na stanowisku, że nie można uznać jakoby imię i nazwisko były jedynym wyznacznikiem określającym tożsamość etniczną. Dodatkowo sąd zwrócił uwagę, że z całą pewnością wyznacznikiem takim nie jest samo imię osoby fizycznej, bowiem katalog imion jest bardzo szeroki.

Tym sposobem powód przegrał wielomilionowy proces o naruszenie jego dóbr osobistych i zobowiązany będzie do zapłaty kosztów postępowania, które w takiej sprawie mogą przyprawić o zawrót głowy.

radca prawny Marcin Machyński
kancelaria.walcz@gmail.com

Podziękowania od wójta

Uczestnik lekkoatletycznych mistrzostw Polski juniorów młodszych Dawid Bulwan został wraz z trenerem zaproszony do Urzędu Gminy, a wójt Jan Matuszewski pogratulował sukcesu i wręczył lekkoatlecie upominki.

Mieszkaniec Zdbic, a obecnie uczeń ZS nr 1, czyli popularnego „Kazika” zajął podczas rozegranych w Łodzi zawodów w stawce prawie 30 rywali piąte miejsce w dziesięcioboju lekkoatletycznym. Jan Matuszewski gratulował Dawidowi oraz jego trenerowi Grzegorzowi Makarońskiemu sukcesu i wręczył zawodnikowi bon do wykorzystania na kupno sprzętu sportowego.



Stypendia od burmistrza

W wałeckim ratuszu odbyło się wręczenie stypendiów artystycznych i naukowych uczniom wałeckich szkół gimnazjalnych.

W kategorii naukowej stypendium otrzymał Mateusz Śmich (Gimnazjum Nr 2, kl. II), wzorowy uczeń,

laureat I miejsca Konkursu Informatycznego w Szczecinie; finalista kuratorskiego Wojewódzkiego Konkursu Języka Angielskiego; uczestnik ogólnopolskich zawodów matematycznych o wysokim standardzie merytorycznym „Olimpiada Matematyczna Gimnazjalistów. W kategorii artystycznej stypendium otrzymała Aleksandra Andrukajtis (ZSM 1 kl.III, absolwentka), która podbiła serca polskiej publiczności na scenie Radia Zet i Dwójki. Utwór, któ-

ry zaśpiewała wraz z Najlepszym Przekazem w Mieście w „Przebojowych Duetach” doprowadził ją do zdobycia prestiżowej statuetki „Na Fali”. Ola jest też laureatką Regionalnego Konkursu Wokalnego „Cztery Pory Roku” w Pile, Regionalnego Konkursu Wokalnego „Śpiewać Każdy Może”; Wojewódzkiego Konkursu Piosenki anglo- i niemieckojęzycznej i innych konkursów.

Oprac. AK

REKLAMA

FOREITER KAJAKI
szwagier Gary zaprasza

Splywy kajakowe rzekami:
Dobrzyca, Rurzyca, Piława i inne...

tel. 731 917 938

Kącik KAROLA S.

**czyli
żarty nie zawsze
śmieszne**

A dzisiaj wywiad z jedynym człowiekiem, któremu realnie pomogła Platforma Obywatelska.

Schronił się przed deszczem pod ich przewróconym billboardem.

Lekcja religii
Katechetka do dzieci:
- Co robimy kiedy jest post?
- Komentujemy i dajemy lajka!

Maria, pokojówka prosi szefową o pożyczkę.
- A więc Maria, czemu uważasz, że zasługujesz na pożyczkę?

Seniora, są trzy powody czemu chcę podwyżkę. Po pierwsze prasuję lepiej od Pani.

- A kto powiedział, że prasujesz lepiej ode mnie?
Twój mąż Seniora

- Oh.

Po drugie, gotuję lepiej od Pani.

- Nonsens, kto powiedział, że gotujesz lepiej ode mnie?

Twój mąż Seniora

- Oh.

A trzeci powód jest taki, że jestem w łóżku lepsza od Pani!

Żona jest oburzona.

- Czy mój mąż tak powiedział?!

Nie Seniora, ogrodnik.

Udane otwarcie

Działacze, zawodnicy i trenerzy KS Korona po raz kolejny, tym razem na początek sezonu, zorganizowali pięściarską imprezę, a rozegrane w hali przy ulicy Bydgoskiej zawodnicy zgromadziły na starcie rekordową liczbę uczestników.

W sobotę (6 września) na ringu zaprezentowało się ponad 60 zawodniczek i zawodników z Gorzowa, Karlina, Szczecina, Piły, Szamotuł i Wałcza. Oprócz

stawiających pierwsze kroki między linami młodych zawodników, na ringu można było zobaczyć również mistrzynię i mistrzów Polski.

- Obsada „Sparingowej soboty” przerosła nasze oczekiwania - powiedział trener Korony Zbigniew Butryński. - Nasi goście często pokonali duże odległości, aby przyjechać do Wałcza i sprawdzić się w walkach sparingowych bez oficjalnej punktacji. Zaprosiliśmy również przedstawicieli innych klubów, lecz z różnych względów do nas nie dotarli.

Organizatorzy zawodów dziękują sponsorom, którzy wspierają klub, a szczególnie firmom: Victoria Cymes, ZB-T Janusz Klekot, auto szyby Rzymkowscy, Zakład Energetyki Ciepłej, PSB Mrówka, hurtownia elektryczna Elmes oraz reklamy Ptak.

Oprac. p

Pandą pod ciężarówkę

We wtorek (8 bm.) na krajowej „dziesiątce” doszło do wypadku, po którym dwie osoby trafiły do szpitala. Utrudnienia na drodze trwały blisko trzy godziny.

Do zdarzenia doszło na drodze krajowej K10 w miejscowości Piława tuż przed godziną 10.00. Jak ustalili wstępnie policjanci, kierujący samochodem osobowym

marki fiat panda na łuku drogi (linia ciągła) rozpoczynając manewr wyprzedzania, zderzył się czołowo z prawidłowo jadącym z przeciwnego kierunku ciężarowym manem. 72-letni kierujący pandą i 63-letnia pasażerka trafili do szpitala. Mężczyzna ma ogólne potłuczenia ciała, a kobieta doznała złamania kości przedramienia. Obaj kierowcy byli trzeźwi. Utrudnienia na drodze trwały około trzech godzin.

Oprac. AK



REKLAMA

SALON LAMP WAŁCZ



OŚWIETLENIE

78-600 Wałcz, ul. Kołobrzaska 8

PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK 10 - 18 SOBOTA 9 - 15

tel. 67 258 92 31

- DOMÓW
- OGRODÓW
- BIUR
- MEBLOWE

- ŻYRANDOLE, PLAFONY, KINKIETY, SPOTY
- OŚWIETLENIE OGRODOWE I LEDOWE
- ŹRÓDŁA ŚWIATŁA LED
- NOWE SERIE I KOLORYSTYKA: GNIAZDA, WŁĄCZNIKI, MODUŁY



Prawdziwe perły w MZW

„Perły z lamusa” to tytuł wystawy w Muzeum Ziemi Wałeckiej, którą każdy mieszkaniec tego miasta powinien zobaczyć. Zgromadzono na niej m.in. eksponaty archeologiczne pochodzące z okolic Wałcza, fragmenty umundurowania, naczynia, dokumenty i dawne zdjęcia.

MZW już od kilku lat bierze udział w cyklu ogólnopolskich wydarzeń „Dni dziedzictwa europejskiego”. Tegoroczny temat brzmi: „Dziedzictwo utracone - dziedzictwo ocalone” i jest okazją, by wyciągnąć z muzealnych magazynów przedmioty mówiące o historii Wałcza i okolic.

Dyrektor Magdalena Suchorska-Rola (archeolog) opowiedziała m.in. o średniowiecznych (najstarsze pochodzą z X wieku) toporach, krzesiśdłach i nożyku, które zostały wyłowione z Bytynia Wielkiego w okolicy grodziska. Bartłomiej Baranowski przedstawił prawdopodobną historię krzyżyka z

wizerunkiem św. Benedykta znalezione przez saperów podczas roznimowywania terenów Nadleśnictwa Wałcz. Jarosław Harasimowicz z kolei opowiedział niezwykłą historię Zofii Łykus, dawnej mieszkanki Wałcza, którą poznał dzięki jej córce, która podarowała placówce obozowy pasiak z Ravensbrück. Pokazał także dokładnie pruską pikielhaubę pochodzącą z wałeckiej jednostki. Natomiast Marlena Jakubczyk i Aleksandra Mosiejczuk zdradziły załóżkę przyszłej wystawy mówiącej o Akcji Wiśla.

Dyrektor M. Suchorska-Rola pod-

czas wernisażu podziękowała anonimowym darczyńcom i tym, którzy pozwolili na podpisanie eksponatów imieniem i nazwiskiem. Wszystkie przedmioty zgromadzone na wystawie są własnością MZW i posłużą do budowania nowej ekspozycji związanej z 20-leciem i najnowszą historią Wałcza.

Wernisaż 6 września rozpoczął i zakończył krótki koncert w wykonaniu Marka Giłki na pianinie podarowanym przez ojców kapucynów.

zb



Bez rewolucji

W naszej redakcji odebraliśmy kilka telefonów od zaniepokojonych rodziców, którzy martwią się zmianami, których mają rzekomo dokonać miejskie władze oświatowe w systemie dostarczania posiłków do przedszkoli.

Rozeszły się słuchy, że już niedługo obiady do placówek oświatowych będzie dostarczać firma cateringowa. Mając na uwadze kłopoty innych samorządów w tym temacie, postanowiliśmy u źródła sprawdzić o co chodzi.

- Żadnej rewolucji nie będzie - uspokaja dyrektor Zakładu Oświatowego Andrzej Wiśniewski. - Zmiana spowodowana jest tym, że jedna z dwóch pań kucharek pracujących w Przedszkolu nr 6 z ostatnim dniem czerwca odeszła na emeryturę. Pomyślałem, oczywiście za zgodą pani burmistrz, aby posiłki dla dzieci z tego przedszkola przygotowywać w stołówce SP nr 4, która jest oddalona raptem o 120 metrów. Po pierwsze, nikt nie traci pracy, a po drugie: oszczędzamy około 85 tysięcy złotych. Będą zachowane wszelkie

normy sanitarno-epidemiologiczne dotyczące przewożenia żywności. W specjalistycznej firmie zakupimy termosy służące do transportu jedzenia. Dostarczającego posiłki wyłonimy oczywiście w przetargu. W pozostałych przedszkolach samorządowych wszystko pozostaje bez zmian.

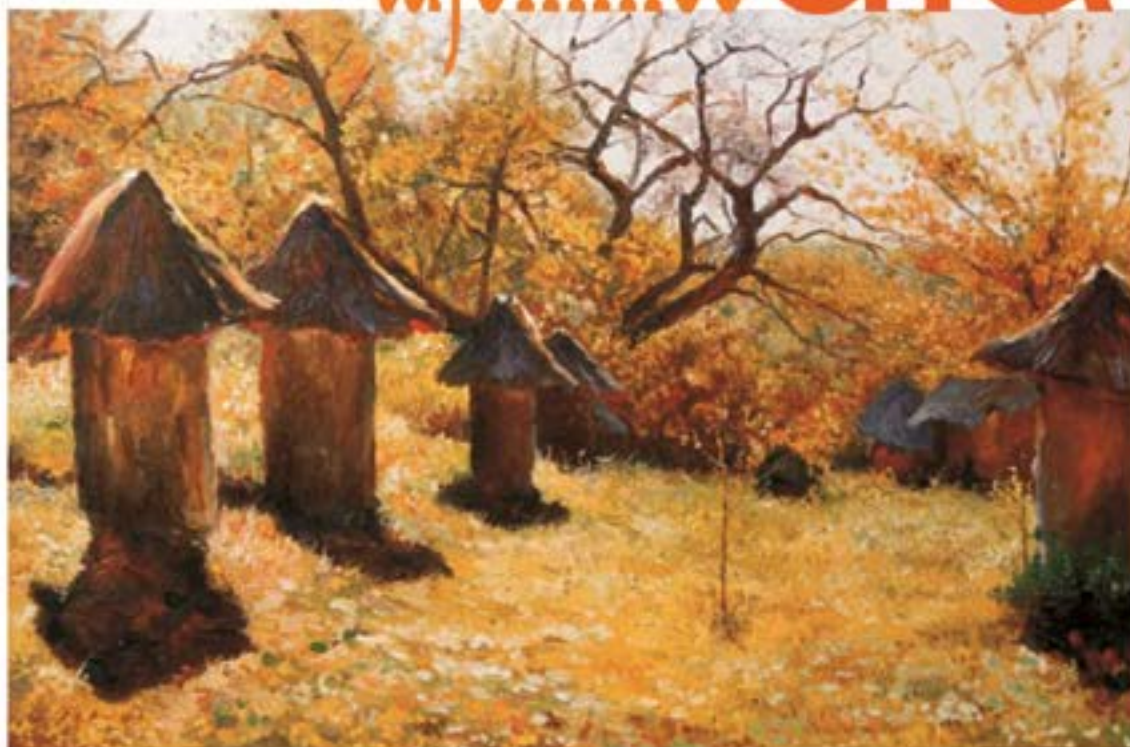
W SP nr 4 gotuje się posiłki dla uczniów ZSM nr 1 na Dolnym Mieście. Po zmianach, które mają wejść w życie od 1 stycznia przyszłego roku przygotowaniem posiłków dla ZSM nr 1 zajmie się stołówka w Gimnazjum nr 2.

- Stołówka w „Dwójce” gotuje około 80 - 90 obiadów, a z powodzeniem może przygotowywać nawet 500 posiłków - mówił A. Wiśniewski. - Podnosiły się już głosy domagające się jej likwidacji. Po zmianach w Gimnazjum nr 2 będzie się przygotowywać prawie 400 obiadów.

Od pierwszego września 2016 roku nowa ustawa wprowadza obligatoryjnie łączenie szkół prowadzących oddziały przedszkolne w zespoły szkolno-przedszkolne. Oświatowe władze miasta zastanawiają się także aby do takiego zespołu przy SP nr 4 włączyć również znajdujące się tuż obok Przedszkole nr 6.

piotr

tajemnice ula



11.09.2015 r. - 25.10.2015 r.
Muzeum Ziemi Wałeckiej
 wernisaż : 11.09.2015 r., godz. 18.00



wystawa etnograficzna ze zbiorów



WAŁECKIE CENTRUM KULTURY

Rozkład Jazdy Kultura

18.09.2015 r. godz. 18:00
Zapraszamy na projekcję polskiego filmu „Bellissima” w reżyserii Arturo Usovskiego oraz spotkanie z odgrywającą główną rolę Ewą Kasprzyk.
Spotkanie współfinansowane jest ze środków Filmoteki Narodowej.
Cena biletu 10 zł (stała widowniowa)

FILMOTeka NARODOWA

24.09.2015 r. godz. 19:00
MovieWeek: ACTIVE NIGHT - Fitnessowy wieczór dla miłośników ruchu, podczas którego instruktorzy fitness z Wielkiej polszą swoje siły i zaproszą do wspólnej zabawy i aktywności całą lokalną społeczność. ACTIVE NIGHT to impreza podczas której każdy znajdzie coś dla siebie lub odkryje coś nowego: Zumba Fitness, Body Shape, Fitness Dance. Bez względu na wiek czy kondycję **DOLAŻ DO NAS!!!**
Wstęp wolny (Płec przed WCK i WCK)

25.09.2015 r. godz. 18:00
Fajki sanatoryjne
Wieczorek taneczno-towarzyski w klimacie wakacyjno-sanatoryjnym.
Do wspólnej zabawy zaprasza zespół „Ty i ja” oraz pracownicy WCK, którzy poprowadzą konkurs i konkursy z nagrodami. Zapewniamy kawę i herbatę. Liczba miejsc ograniczona.
Cena karnetu 12 zł (hol WCK)

KINO TĘCZA

11-24.09.2015 r. godz.
17:45 i 20:00 Korbala
POL, 12 lat, cena 16 zł

Korbala

To były cztery dni piekła... Irackie miasto Korbala. 2004 rok, środek wojny w Zatoce Perskiej. Zaczyna się ważne muzułmańskie święto Aszura. Bojówki Al-Kaidy i As-Sadry atakują miejscowy ratusz City Hall – siedzibę lojalnych władz i policji, w którym przetrzymywani są też aresztowani terroryści. Ich kolejne wściekłe ataki odpięra osiemdziesięciu polskich i bułgarskich żołnierzy. Tracą kontakt z bazą, nie wiadomo, kiedy dotrze wsparcie. Wstrzelawszy niemal całą amunicję, na racjach głodowych, zabijają ponad stu napaścików, nie tracąc ani jednego żołnierza.

Szczegółowe informacje odnośnie wszystkich imprez, zajęć, warsztatów oraz kółek zainteresowani będzie można uzyskać w Centrum Informacji Turystycznej i Kulturalnej (hol WCK)
pod nr tel. 67 381 95 60 lub na stronie internetowej www.wck.info.pl

Deszczowe czytanie

Pracownicy Powiatowej Biblioteki Publicznej i Miejskiej Biblioteki Publicznej po raz pierwszy zorganizowali wspólnie akcję Narodowego Czytania przed Wałęckim Centrum Kultury. Niestety pogoda nie dopisała, trzeba było w pośpiechu demontować budowane z mozołem wystawy i schować się pod dach.

- W tym roku prezydent wystosował zaproszenie także do burmistrzów, dlatego z wielką przyjemnością włą-

czyliśmy się w Narodowe Czytanie - mówi kierownik MBP Krystyna Kalwasińska.

- Do tej pory czytanie organizowaliśmy przy I LO i miało to kameralny charakter. W tym roku otworzyliśmy się szerzej na społeczeństwo. Niestety pogoda nie dopisała, ale wpływu na to przecież nie mamy - rozkłada ręce dyrektor PBP Marzenna Łopatka.

Mimo niepogody w czytaniu uczestniczyło około 80 osób, a wśród nich m.in. poseł Paweł Suski, starosta Bogdan Wankiewicz, burmistrz Bogusława Towalewska, radni miejscy i powiatowi, dyrektorzy szkół i nauczyciele, a także „cywilni” mieszkańcy.

zb



XXXIII Ogólnopolskie Dni Pszczelarza
11-13 IX 2015 r.
Wałcz, Stadion Miejski

Piątek	Sobota	Niedziela
8:00-19:00 Przebieg uczestników, zakwaterowanie	8:00 Kiermasz	9:00 Kiermasz
8:00-18:00 Wycieczki krajoznawcze po strefie wałęckiej	9:00 Prezentacja powstania sztandarowych Plac Miłośników	11:00-13:00 Występy i prezentacje artystyczne
14:00-15:00 Obiad	10:00 Uroczysta Msza Święta	13:00 Oficjalne zakończenie XXXIII Ogólnopolskich Dni Pszczelarza w Wałczu
15:00 Rozpoczęcie festynu i kiermasz	11:30-13:00 Oficjalne otwarcie XXXIII Ogólnopolskich Dni Pszczelarza	13:30-15:00 Obiad
18:00 "Tajemnice sła" - wernisaz wystawy Wernisaz Dnia Pszczelarza	13:00-19:00 Prezentacje i występy artystyczne	
18:00-20:00 Kolacja	14:00-15:00 Obiad	
	16:00-19:00 Sensoryczny pokaz - naukowe Plac Lotniczy	
	19:00-20:00 Kolacja	
	20:00-24:00 Zabawa taneczna	

ORGANIZATORZY: **POWIAŁTOWA BIBLIOTEKA PUBLICZNA**

SPONSORZY:

Kulturalne pieniądze

Wałęckie Centrum Kultury pozyskało fundusze na doposażenie Miejskiej Biblioteki Publicznej i działalność Dyskusyjnego Klubu Filmowego.

Tysiąc złotych dla Miejskiej Biblioteki Publicznej pochodzi ze środków Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Za pozyskane pieniądze zakupiono nowości wydawnicze poświęcone m.in. profilaktyce uzależnień czy psychologii.

Natomiast z Sieci Kin Studyjnych i Lokalnych pozyskano fundusze na działalność DKF „Premiera”.

- Dyskusyjny Klub Filmowy istnieje od sześciu lat i jest przypisany do Pol-

skiej Federacji DKF - mówi Barbara Radkiewicz z WCK. - W ramach DKF odbywają się comiesięczne spotkania filmowe, gościli u nas m.in. Jan Nowicki, Marian Dziędziel, Anna Seniuk. W Wałczu dwukrotnie gościł prezes Polskiej Federacji DKF i był zaskoczony frekwencją na spotkaniach. Przychodzi na nie średnio 50-70 osób, natomiast gdy organizujemy spotkanie ze znaną osobą ze świata filmu, frekwencja wzrasta do 150, a nawet 200 osób.

18 września Wałęckie Centrum Kultury zaprasza na „Kino na szpilkach”. Dzięki środkom pozyskanym z Filmoteki Narodowej odbędzie się projekcja filmu „Bellissima” oraz spotkanie z aktorką Ewą Kasprzyk.

ks

Wałęczenie najlepsi

Osada smoczey łodzi Stowarzyszenia Miłośników Wody Drako Wałcz zwyciężyła podczas regat smoczey łodzi o puchar prezydenta Piły.

Na jeziorze Płotki 5 września w systemie każdy z każdym rywalizowały cztery osady. Występujący w składzie: kapitan Anna Freimut oraz Paweł Łakomy, Robert Trzebiatowski, Grzegorz Siatkowski, Maciej Freimut, Andrzej

i Dorota Ryderowie, Małgorzata Machowska, Adam Wojtkowiak, Robert Matyjasik i Agata Hamulska-Matyjasik, Ewa i Tomasz Franaszkowie, Elżbieta i Waldemar Zalewscy, Roman Łuczak, Krystian Włodarski, Roman Szmigiel, Anna i Krzysztof Szymczakowie, Jerzy Nogaj, Tadeusz Romańczyk, Katarzyna Ulanowska wałęczenie trzy razy pokonali rywali i w finale spotkali się z ekipą Slayers 100 Bataillon Wałcz. Osada Drako zwyciężyła i otrzymała zaproszenie na przyszły rok.

Oprac. p



REKLAMA

POLISA EXPERT CENTRUM UBEZPIECZEŃ

70% ZNIŻKI • PROFESJONALNA OBSŁUGA
• DOBRA I TANIA OFERTA UBEZPIECZEŃ

PRZYJDŹ I PRZEKONAJ SIĘ BEZ MÓWIEZ ZAOSZCZĘDOK
NAPRAWOJC WARTO **tel. 515-072-550**

Zapraszamy do nowego punktu: 78-600 Wałcz, ul. Budowlanych 3 (w markecie Kaufland)

Pod dyktando deszczu

Piłkarze z naszego regionu rozegrali kolejną rundę. Głównym akto-rem w większości spotkań był deszcz. Ulewa była czasami tak intensywna, że w Świerczynie arbiter przerwał mecz. Pauzująca w 5. lidze Człopiańska Korona straciła pozycję lidera, natomiast walecki Orzeł pewnie wygrał w Złocińcu. Na szóstoligowym froncie w derbach Unia Grom padł bezbramkowy remis, co pewnie ucieszyło polczyńską Pogoń, która zasiadła w fotelu lidera.

Olimp Złocieniec - Orzeł Wałcz 1:3 (0:1)

Bramki: Orzeł - Krzyżaniak 2, Drapiński.

W pierwszej połowie goście mieli sporą przewagę, jednak ich gra wyraźnie się nie kleiła, a dogodnie sytuacje były marnowane. Sam Krzyżaniak znalazł się co najmniej dwa razy przed samotnym bramkarzem rywali, lecz przestrelał, a uderzenie Drapińskiego golkipera Olimpu sparował na rzut różny. Dopiero w 40. minucie po błędzie bramkarza gospodarzy Krzyżaniak otworzył wynik. Druga odsłona była w wykonaniu piłkarzy Orła znacznie lepsza, a kwadrans po przerwie Krzyżaniak pokazał się ponownie i po otrzymaniu dokładnego podania uderzył w róg bramki rywali. Kilka minut później Michalik zatrzymał nieprzepisowo napastnika gospodarzy w polu karnym i miejscowi trafili z rzutu karnego, lecz walczenie dalej spokojnie rozgrywali swoje akcje, a zwycięstwo przypieczętował w 80. minucie Drapiński. Walecki weteran po koronkowej wręcz akcji niemal całego zespołu z kilku metrów trafił przy słupku.

- Spotkanie było cały czas pod naszą kontrolą i nawet po straconej bramce ani na chwilę nie wątpiłem w zwycięstwo - ocenił mecz trener Orła Leszek Bułakowski. - Nadal graliśmy swoje i w konsekwencji zdobyliśmy trzeciego gola.

Grom Szwecja - Unia Człopa 0:0

Padający praktycznie przez cały mecz (czasami bardzo intensywny) deszcz miał wpływ na poczynania zawodników, a mokra murawa powodowała, że piłka wyczyniała

nieprzewidywalne harce. Początkowo to gospodarze mieli przewagę i już w 10. minucie mogli objąć prowadzenie, lecz dwa groźne strzały znakomicie obronił Fedyniak. W odpowiedzi Halamus również dwa razy groźnie uderzał, lecz raz trafił w poprzeczkę, a w kolejnej akcji minimalnie przestrelał. W drugiej partii nadal trwała wyrównana walka, a obie strony mogły pokusić się o zdobycie gola. Szymański jednak nie trafił z bliska do pustej bramki, a piłkę po uderzeniu Drabińskiego z linii bramkowej wybił jeden z obrońców Gromu.

Redłovia Redło - Jedność Tuczo 2:1 (1:1)

Bramki: Jedność - Stempel.

Goście jeszcze na dobre nie rozpoczęli spotkania, a już przegrywali 0:1. 180 sekund po pierwszym gwizdku po dośrodkowaniu z głębi pola jeden z zawodników Redłovi głową skierował piłkę do siatki. Po tej stracie przyjezdni przejęli inicjatywę i po półgodzinie wyrównali. Burak oddał zaskakujący strzał, bramkarz gospodarzy odbił piłkę przed siebie, a nadbiegający Stempel „dopchnął” ją do siatki. Po zmianie stron arbiter - jak twierdzą goście - wyraźnie się pogubił i po drugiej żółtej kartce, jaką pokazał zawodnikowi gospodarzy, pomimo protestów gości nie usunął go z boiska. Ponadto miejscowi kibice byli bardzo wulgarni i agresywni, a sędzia nie panował nad sytuacją. Miejscowi atakowali i w 60. minucie egzekwowali rzut karny. Sobczak obronił strzał z 11 metrów, lecz chwilę później okazał się bezradny kiedy koledzy zostawili go sam na sam z napastnikiem gospodarzy.

Sad Chwiram - Pionier Borne Sulonow 6:0 (1:0)

Bramki: P. Steciak, Góralski po 2, Ł. Steciak, Gala.

Goście tylko przez pierwsze 10 minut prowadzili wyrównaną walkę, lecz w miarę upływu czasu przewaga gospodarzy była coraz bardziej wyraźna. Miejscowi mieli jednak źle nastawione celowniki i trafiali we wszystko tylko nie do bramki. Dopiero w 40. minucie P. Steciak uderzeniem w długi róg z narożnika pola karnego otworzył wynik. W drugiej odsłonie miejscowi niepodzielnie panowali na murawie, a wynik podwyższył strzałem po ziemi dwie minuty po przerwie Ł. Steciak. Kolejne bramki „sadownicy” zdobywali z dużą łatwością, a wynik ustalił tuż przed zakończeniem meczu Góralski. Zaraz po tym z powodu ulewy grubo przed czasem sędzia zakończył mecz.

Pogoń Polczyn - Mirstal Mirosławiec 5:1 (2:0)

Bramki: Mirstal - Lewandowski.

Spotkanie wyraźnie nie układało się po myśli gości. Przyjezdni stwarzali co prawda sytuacje strzeleckie, lecz nie potrafili ich wykorzystać. Dwukrotnie Muzyka przestrelał w dogodnej pozycji, a Hapke obił słupki. Gospodarze w 30. minucie po błędzie obrońcy Mirstalu objęli prowadzenie, a po chwili kolejny defensor gości minął się z piłką i polczyńskie podwyższyli wynik. Zaraz po zmianie stron w zamieszaniu po rzucie różnym mirosławianie stracili trzeciego gola, a kiedy ruszyli do przodu większą liczbą graczy, nadziali się na kontrę. Jeszcze w 70. minucie zdobywając bramkę na raty próbował poderwać kolegów do walki Lewandowski, lecz kolejna strata pozbawiła

REKLAMA

MOTOQZANIA PROFESJONALNA
SERWIS OGUMIENIA I OLEJÓW
tel. 886-886-450
opony hamulce oleje



WALCZ ul. Wilcza 29 WWW.MOTOQZANIA.PL

KARATE ZAPISY
SHOTOKAN
TEL. 502 118830
Karolina Pytel-Ruta /4 Dan/
Zbigniew Ruta /5 Dan/



gości złudzeń.

piotr

5. liga

Pozostałe wyniki 4. kolejki: Leśnik

II Manowo - Arkadia Malechowo

1:2, Gryf Polanów - Sława Sławno

3:2, Hubertus Biały Bór - Victoria

Sianów 1:1, Lech Czaplinek - Me-

chanik Bobolice 2:1, Wybrzeże Biesiekierz - Bałtyk II Koszalin 0:1, Sokół Karlino - Błonie Barwice 1:0.

5 LIGA

	Nazwa	Mecze	Punkty	Bilans
1.	Lech Czaplinek	3	9	7-1
2.	Arkadia Malechowo	3	9	7-3
3.	Victoria Sianów	4	8	10-6
4.	KORONA Człopa	3	7	10-6
5.	ORZEŁ Wałcz	4	7	6-2
6.	Bałtyk II Koszalin	4	7	3-3
7.	Sokół Karlino	3	6	3-4
8.	Gryf Polanów	4	6	6-7
9.	Błonie Barwice	4	6	3-3
10.	Mechanik Bobolice	4	5	5-5
11.	Hubertus Biały Bór	3	4	5-4
12.	Leśnik II Manowo	4	2	2-5
13.	Olimp Złocieniec	4	0	4-9
14.	Sława Sławno	3	0	4-9
15.	Wybrzeże Biesiekierz	4	0	2-10

6 LIGA

	Nazwa	Mecze	Punkty	Bilans
1.	Pogoń Polczyn	3	9	14-2
2.	Orzeł Łubowo	3	7	13-1
3.	UNIA Człopa	3	7	12-2
4.	GROM Szwecja	3	7	8-3
5.	Drzewiarz Świerczyna	3	6	11-4
6.	SAD Chwiram	3	6	10-5
7.	Redłovia Redłowo	3	6	4-5
8.	Calisia Kalisz	3	4	5-6
9.	Spójnia Świdwin	3	4	7-7
10.	MIRSTAL Mirosławiec	3	3	6-11
11.	Wiarus Żółtnica	3	1	5-8
12.	JEDNOŚĆ Tuczo	3	0	3-9
13.	Pionier Borne	3	0	1-13
14.	Kolejarz Wierzchowo	3	0	2-25



Scandinavian
Sleeping
& Living

RABAT 20-55%

NA WSZYSTKIE MATERACE SPRĘŻYNOWE**



90x200 cm 1099,- 500,-
120x200 cm* 1299,- 700,-
140x200 cm 1349,- 850,-
160x200 cm 1499,- 900,-
180x200 cm* 1599,- 1000,-



Rabat
55%

450.-

DREAMZONE*

MATERAC SPRĘŻYNOWY PLUS S50

Dwustronny, o wkładzie ze sprężyn kieszeniowych - 192 szt./m² w 5 strefach komfortu. Mocne, poliestrowe poszycie letnio-zimowe. Wys. 19 cm. 80x200 cm, 1 SZT. 999,-

15.

URODZINY

15 LAT ZE ŚWIETNYMI OFERTAMI!

RABAT DO 70%

DNI
TEKSTYLIÓW

**RABAT DO
70%**

**NA MNÓSTWO
TEKSTYLIÓW**



Ograniczona
ilość

Rabat
58%

PRZEŚCIERADŁO
Z DŻERSEJU Z GUMKĄ
90/100x190/200x20/25 cm,
1 SZT. 29,95

12⁵⁰



PRICE+STAR®
Najniższej w JYSK

KOC BELLIS
140x200 cm, 1 SZT.

35.-

**Nie dotyczy serii PRICE STAR